

Barbara Stańdo-Kawecka

## NEUTRALIZACJA NORMY „NIE KRADNIJ” W GENEZIE PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH

### I. WSTĘP

Terminy „neutralizacje” lub „racjonalizacje” norm potępiających zachowania przestępcze pojawiają się w wielu teoriach kryminologicznych, ale w koncepcji technik neutralizacji Sykesa i Matzy<sup>1</sup> uznane zostały za kluczowy czynnik w genezie przestępstw popełnianych przez nieletnich. Autorzy koncepcji nawiązują do założeń funkcjonalizmu, przyjmując istnienie społecznego konsensusu co do podstawowych wartości i norm postępowania. Zdecydowanie przeciwstawiają się teoriom podkultury, wyjaśniającym dewiację odmiennością systemu normatywnego dewianta od systemu wyrażanego przez kulturę dominującą w społeczeństwie. Nieletni przestępcy, ich zdaniem, uznają na ogół te same wartości i normy, co młodzież nieprzestępcza. Tylko wyjątkowo może się zdarzyć, że przestępca jest wyizolowany ze świata otaczających go wartości i reguł postępowania. W odróżnieniu od młodzieży nieprzestępczej, przestępcy opanowali jednak umiejętność wyłączenia wpływu uznawanych przez siebie norm na swoje zachowanie. Normy istnieją, są uznawane przez dewianta i grupy, których jest Członkiem, ale w konkretnych sytuacjach mogą być skutecznie neutralizowane, tzn. pozbawione mocy wpływania na zachowanie.

W artykule, w którym Sykes i Matza prezentują swoją teorię, występują terminy „racjonalizacje” i „neutralizacje”. Określenia „racjonalizacje” używają autorzy wtedy, kiedy odwołują się do poglądów, w myśl których usprawiedliwienie dewiacyjnego zachowania przez jego sprawcę następuje już po realizacji tego zachowania, a usprawiedliwienia stanowią formę zabezpieczenia się sprawcy przed wyrzutami ze strony samego siebie i innych<sup>2</sup>. Według Sykesa i Matzy istnieją podstawy do przyjęcia, że usprawiedliwienia własnych dewiacyjnych zachowań wyprzedzają te zachowania i w efekcie umożliwiają ich realizację. Właśnie ten rodzaj usprawiedliwień określają autorzy koncepcji jako „neutralizacje”, przypisując im kluczową rolę w genezie przestępczości nieletnich<sup>3</sup>.

Pod względem merytorycznym neutralizacje stanowią, ich zdaniem, jakby rozszerzenie listy czynników, które według obowiązującego systemu prawa karnego wyłączają przestępczość czynu, znoszą lub łagodzą odpowiedzialność za jego popełnienie. System prawny nacechowany jest pewną elastycznością, normy prawa karnego nie stanowią imperatywów kategorycznych, ale mają postać reguł o zakresie

<sup>1</sup>G. S. Sykes, D. Matza: *Techniques of Neutralization: A Theory of Delinquency*, „American Sociological Review” 1957, t. 22; tłum. na jęz. niem. w: *Kriminalsoziologie* (pod red. F. Sack, R. König), Akademische Verlagsgesellschaft, Frankfurt a.M. 1968, s. 360—371.

<sup>2</sup>*Ibidem*, s. 365.

<sup>3</sup>*Ibidem*, s. 365—366.

obowiązki ograniczonym ze względu na czas, miejsce, osoby i warunki społeczne. Określone czynniki — Sykes i Matza wymieniają tu przykładowo nieletniość, niedorozwój umysłowy, stan nietrzeźwości, działanie w obronie własnej lub w stanie wyższej konieczności — są uznanymi przez prawo „usprawiedliwieniami” sprawcy lub czynu. Neutralizacja norm potępiających zachowania przestępcze w ujęciu autorów koncepcji technik neutralizacji wiąże się z wyszukaniem sobie przez sprawcę przestępstwa takich usprawiedliwień, które — chociaż nie znajdują odzwierciedlenia w obowiązującym prawie karnym — przez niego samego uznane są za ważne dla oceny jego czynu<sup>4</sup>.

Konstruowane przez sprawcę wiarygodne dla siebie usprawiedliwienia umożliwiają popełnienie przestępstwa, ponieważ znoszą, „neutralizują” oddziaływanie wewnętrznych mechanizmów regulacji zachowań i kontroli społecznej. Wyzwalają zachowanie spod wpływu zinternalizowanych norm i przewidywań ujemnych reakcji społecznych. Jak piszą Sykes i Matza, sprawiają, że „dezaprobatą płynąca ze zinternalizowanych norm i innych w społecznym otoczeniu zachowujących się konformistycznie zostanie z góry zinternalizowana, odrzucona lub odparta. Kontrola społeczna, służąca do tego, by nadzorować i tłumić dewiacyjne struktury motywacyjne, staje się nieskuteczna”<sup>5</sup>.

Autorzy wyróżniają 5 typów usprawiedliwiania przestępczych zachowań (technik neutralizacji):

a) odrzucenie odpowiedzialności — polega na konstruowaniu przez sprawcę takich usprawiedliwień, które umożliwiają mu postrzeganie siebie jako osoby nie ponoszącej osobistej odpowiedzialności za własne dewiacyjne zachowania. W ujęciu Sykesa i Matzy odrzucenie odpowiedzialności jako typ technik neutralizacji idzie znacznie dalej niż twierdzenie, że przestępstwo jest wynikiem przypadku i oznacza potraktowanie swoich dewiacyjnych zachowań jako uwarunkowanych czynnikami zewnętrznymi w stosunku do siebie. Przestępca, usprawiedliwiając swoje naganne zachowanie, widzi siebie jako osobę kierowaną przez zewnętrzne siły, bezsilną wobec uwarunkowań sytuacyjnych;

b) zaprzeczenie krzywdy — w tym wypadku usprawiedliwienia przestępczej działalności opierają się na zanegowaniu i minimalizowaniu wyrządzonej krzywdy lub szkody;

c) odrzucenie istnienia ofiary — wiąże się z usprawiedliwieniem własnych dewiacyjnych zachowań poprzez przypisywanie ofierze ujemnych cech. W skrajnej formie polega na takiej interpretacji sytuacji, w wyniku której ofiara spostrzegana jest jako osoba zasługująca na karę, a sprawca widzi siebie w roli człowieka przywracającego sprawiedliwość. Tę formę odrzucenia istnienia ofiary traktują autorzy jako część wspomnianego przez nich wcześniej fenomenu różnicowania ludzi na tych, którzy wchodzą i nie wchodzą w grę jako potencjalne ofiary. Zauważają też, że można mówić o odrzuceniu istnienia ofiary w innym sensie — kiedy ofiara jest fizycznie nieobecna, nieznana lub w inny sposób abstrakcyjna, nie jest wyraźnie spostrzegana przez sprawcę przestępstwa;

d) potępienie potępiających — obejmuje grupę technik neutralizacji polegających na przypisaniu ujemnych cech (obłudy, przekupności, brutalności) czy motywów (kierowanie się osobistą nienawiścią) tym, którzy dezaprobuje dewiacyjne zachowanie, szczególnie członkom instytucji urzędowo piętnujących przestępczość, jak policja, sąd, prokuratura. Przesunięcie uwagi z własnych dewiacyjnych zachowań

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 364—365.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 365.

na cechy i motywy tych, którzy są źródłem ujemnych reakcji społecznych, usuwa z pola widzenia zło tkwiące w tych zachowaniach i osłabia wpływ przewidywanych za nie sankcji;

e) odwołanie się do wyższych racji — wiąże się ze spostrzeganiem siebie przez sprawcę dewiacyjnych zachowań jako osoby uwikłanej w konflikt pomiędzy wymaganiami społeczeństwa a wymaganiami małych grup społecznych, jak rodzina czy krąg przyjaciół. Potraktowanie wymagań tych małych grup jako ważniejszych, istotniejszych staje się podstawą usprawiedliwiania sprzecznych z panującym porządkiem zachowań<sup>6</sup>.

Twórcy koncepcji technik neutralizacji koncentrują się na opisie i klasyfikacji sposobów usprawiedliwiania własnych dewiacyjnych zachowań, natomiast sam mechanizm neutralizacji szkicują dość pobieżnie<sup>7</sup>. Ważną rolę w regulowaniu zachowań przypisują kontroli społecznej uznając, że właśnie kontrola społeczna prowadzi do uwewnętrznienia przez jednostkę norm społecznych i dostrzegają w niej źródło informacji o ujemnych reakcjach otoczenia na naruszanie norm. Przewidywania ujemnych konsekwencji z zewnątrz oraz zinternalizowane normy są w myśl tej koncepcji czynnikiem hamującym dewiacyjną działalność, dopóki nie zostaną zneutralizowane, czyli pozbawione mocy wpływania na zachowanie. Rozważając neutralizację zinternalizowanych norm, odwołują się Sykes i Matza do obrazu samego siebie — wiarygodne dla sprawcy usprawiedliwienia własnych dewiacyjnych zachowań wyzwalają te zachowania spod wpływu uwewnętrznionych norm, ponieważ umożliwiają dokonywanie czynów sprzecznych z uznawanymi normami bez zmiany w obrazie siebie samego<sup>8</sup>. Autorzy koncepcji przyjmują tym samym założenie, że postępowanie wbrew zinternalizowanym normom zagraża niekorzystnymi zmianami w obrazie własnej osoby, tego zaś ludzie chcą uniknąć. W ostatecznym wyniku zinternalizowane normy tak długo skutecznie stoją na przeszkodzie dewiacyjnym zachowaniom, jak długo człowiek nie nauczy się eliminować tego zagrożenia poprzez wyszukiwanie dla siebie usprawiedliwień.

Wiele problemów związanych z naszkicowanym przez Sykesa i Matzę mechanizmem neutralizacji norm potępiających zachowania przestępcze można wyjaśnić, odwołując się do założeń teorii dysonansu poznawczego L. Festingera. Z. Rosińska i Cz. Matuszewicz piszą, iż od czasu ogłoszenia pracy Festingera ukazało się wiele publikacji zawierających rozmaite interpretacje i próby praktycznego zastosowania wiedzy o dysonansie poznawczym<sup>9</sup>. W interpretacji E. Aronsona dysonans poznawczy jest stanem napięcia, który występuje wtedy, gdy dana osoba posiada jednocześnie dwa elementy poznawcze (idee, postawy, przekonania lub opinie), które są psychologicznie niezgodne z sobą<sup>10</sup>. Stan dysonansu w odniesieniu do dwóch przekonań występuje więc wtedy, gdy rozpatruje się tylko te dwa przekonania i jedno z nich stanowi przeciwieństwo drugiego. Występowanie dysonansu poznawczego jest przykre, dlatego ludzie są motywowani do redukcowania go. Redukcja dysonansu może nastąpić w drodze zmiany jednego lub obydwu niezgodnych z sobą elementów poznawczych albo poprzez dodanie nowych elementów poznawczych, które czynią te dwa, pozostające w dysonansie, bardziej zgodnymi. Istotnym punktem teorii Festin-

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 366—370.

<sup>7</sup> D. Matza: *Delinquency and Drift*, New York 1964.

<sup>8</sup> G.S. Sykes, D. Matza: *Techniques of...*, op. dt., s. 365.

<sup>9</sup> Z. Rosińska, Cz. Matuszewicz: *Kierunki współczesnej psychologii, ich geneza i rozwój*, Warszawa 1987, s. 214.

<sup>10</sup> E. Aronson: *Człowiek — istota społeczna*, Warszawa 1987, s. 134.

gera jest to, że chodzi o niezgodność psychologiczną, a nie logiczną. Przy tym nie każde zestawienie dwóch nawet psychologicznie sprzecznych przekonań lub informacji powoduje pojawienie się dysonansu poznawczego; dzieje się to tak tylko wtedy, gdy informacje czy przekonania dotyczą czegoś ważnego. Setki eksperymentów inspirowanych przez tę teorię wykazały, że dysonans poznawczy, a co za tym idzie, również potrzeba jego redukcji są najsilniejsze wtedy, gdy zagrożony jest obraz samego siebie. Dotyczy to zwłaszcza osób o wysokiej samoocenie. Aronson przytacza np. wyniki eksperymentu<sup>11</sup>, w którym badanych uważających się za dobrych i porządných ludzi nakłoniono do zaaplikowania innym przykrych impulsów elektrycznych. Dysonans wynikający z psychologicznej niezgodności „jestem dobrym, porządnym człowiekiem” i „zadalem ból innemu człowiekowi” badani redukowali w ten sposób, iż zaczęli negatywnie oceniać swoje ofiary. To deprecjonowanie ofiary wystąpiło najsilniej u osób z wysoką samooceną. Fakt zadawania innym cierpienia u człowieka, który nie uważa się ani za dobrego, ani za porządnego nie wywołuje zbyt dużego dysonansu poznawczego ani silnej potrzeby redukcowania go. Aronson podkreśla paradoksalność tego zjawiska: dlatego, że człowiek uważa się za dobrego i porządnego, zadając innym ból — deprecjonuje ofiarę<sup>12</sup>.

Teoria dysonansu poznawczego nie jest kompleksową teorią zachowania, zajmuje się tylko pewnym obszarem ludzkich zachowań. O jej doniosłości świadczy fakt, że w ciągu kilkunastu lat od jej ogłoszenia inspirowała więcej badań i w większym stopniu przyczyniła się do poznania społecznego zachowania się ludzi niż jakakolwiek inna teoria psychologiczna<sup>13</sup>. Może być także przydatna do wyjaśnienia mechanizmu neutralizacji zinternalizowanych norm, o których piszą Sykes i Matza. Autorzy ci zakładają, że przestępcy, podobnie jak nieprzestępcy, mają pozytywny obraz własnej osoby oraz zinternalizowali na ogół normy określające, jak powinien zachowywać się człowiek odznaczający się przymiotami, które sobie przypisuje. Zinternalizowane normy wyznaczające sposób postępowania człowieka dobrego, uczciwego, itd., powinny hamować dewiacyjne zachowania u osoby uznającej, że posiada te przymioty, ponieważ, w myśl teorii Festingera, zachowanie sprzeczne z tymi normami zagraża obrazowi samego siebie i powoduje silny dysonans poznawczy. Techniki neutralizacji zinternalizowanych norm sprowadzające się do usprawiedliwienia przed sobą samym własnych dewiacyjnych zachowań stanowią więc sposób redukcji dysonansu poznawczego polegający na wprowadzeniu pomiędzy sprzeczne z sobą twierdzenia dotyczące tego „jaki jestem” i „co zrobiłem” lub „co zrobić zamierzam” dodatkowych twierdzeń usuwających tę niezgodność.

Badania empiryczne podejmujące problem neutralizacji norm potępiających zachowania przestępcze przyniosły dość rozbieżne wyniki<sup>14</sup>. Spośród polskich autorów wyniki potwierdzające niektóre założenia teorii technik neutralizacji uzyskał W. Poznaniak<sup>15</sup> w badaniach koncentrujących się wokół postaw społeczno-moralnych i poglądów na temat rygoryzmu moralnego skazanych dorosłych i studentów tworzących grupę kontrolną. Założeniom tej koncepcji przeczą wyniki badań A. Szemińskiej i A. Gołąba<sup>16</sup> dotyczących funkcjonowania normy „nie kradnij”

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 179.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 179

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. J89

<sup>14</sup> Z. Hołda, Z. Welcz: *Kryminologia*, Lublin 1983, cz. I, s. 135.

<sup>15</sup> W. Poznaniak: *Zaburzenia w uspołecznieniu u przestępców. Analiza niektórych mechanizmów psychologicznych*, Poznań 1982.

<sup>16</sup> A. Szemińska, A. Gołąb: *Norma „nie kradnij” w świadomości moralnej młodzieży przestępczej i nieprzestępczej*, „Psychologia Wychowawcza” 1969, nr. 4.

w świadomości moralnej przestępców (chłopców umieszczonych w zakładach wychowawczych) i nieprzestępców (młodzieży szkolnej). Również w wynikach badań zrealizowanych przez A. Siemaszkę<sup>17</sup> — który zajmując się rozmiarami i uwarunkowaniami dewiacyjnych zachowań młodzieży wiejskiej, podnosi także, choć dość marginalnie kwestię neutralizacji przestępczych — koncepcja technik neutralizacji raczej nie znalazła potwierdzenia.

Rozbieżność wyników badań związanych z problematyką neutralizacji oraz znaczenie, jakie współczesna kryminologia przypisuje wyjaśnieniu mechanizmu wpływu norm na zachowanie, stanowiły inspirację do przeprowadzenia kolejnych badań, których wyniki zostaną tutaj zaprezentowane.

## II. SCHEMAT I METODY BADAŃ. PROBLEMY I HIPOTEZY

Badania ograniczały się do kwestii związanych z funkcjonowaniem jednej normy — normy uczciwości rozumianej wąsko, jako norma „nie kradnij”. Zawiera ona zakaz kradzieży i przywłaszczenia oraz nakaz poszanowania cudzej własności. Nie uwzględniono natomiast takich aspektów normy uczciwości, jak uczciwość wobec siebie, postępowanie zgodnie ze swoimi przekonaniem, odwaga głoszenia wyznawanych przez siebie poglądów. O wyborze normy uczciwości zdecydował fakt, że zdecydowana większość czynów karalnych popełnianych przez nieletnich to przestępstwa i wykroczenia przeciwko mieniu.

Istotny punkt prezentowanych tu badań stanowi porównanie wyników uzyskanych w grupie wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich umieszczonych w tych placówkach w związku z dokonaniem przestępstw przeciwko mieniu oraz w grupie młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych, nie zaangażowanej w działania wykraczające przeciw cudzej własności. W literaturze kryminologicznej podnoszono niejednokrotnie<sup>18</sup>, iż mechaniczne potraktowanie młodzieży uczącej się w normalnych szkołach jako grupy kontrolnej w stosunku do nieletnich przestępców figurujących w repertoriach sądowych czy umieszczonych w zakładach wychowawczych i poprawczych jest zabiegiem budzącym poważne wątpliwości. Nie można bowiem wykluczyć sytuacji, iż wśród uczącej się młodzieży znajdują się sprawcy wielu przestępstw i wykroczeń, które nie zostały ujawnione bądź też, pomimo ujawnienia tych czynów, ich sprawcy z różnych powodów nie odpowiadali za swoje zachowanie przed sądem albo zastosowano wobec nich inne środki niż umieszczenie w zakładzie. Jednym z możliwych sposobów uniknięcia błędów przy doborze grupy kontrolnej jest posłużenie się badaniami typu „self-report”<sup>19</sup> w zbiorowości, z której grupa kontrolna ma pochodzić. Wykorzystanie badań tego typu pozwala na utworzenie „prawdziwej grupy kontrolnej”<sup>20</sup>, obejmującej osoby, których przestępczości nie ujawniono i nie stwierdzono również w wyniku analizy deklaracji badanych.

Ze względu na to, że postępowanie sądowe wobec sprawcy przestępstwa, fakt umieszczenia go w instytucjach skupiających podobnie napiętnowanych, a zwłaszcza pobyt w takich instytucjach i kontakt z istniejącymi tam strukturami nieformalnymi nie pozostają bez wpływu na system wartości i sposób rozumienia norm społecznych,

<sup>17</sup> A. Siemaszko: *Rozmiary i uwarunkowania zachowań dewiacyjnych młodzieży wiejskiej*, „Archiwum Kryminologii” 1986, t. XIII,

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>19</sup> A. Siemaszko: *Metodologiczne problemy badań typu „self-report”*, „Archiwum Kryminologii” 1988, t. XV.

<sup>20</sup> A. Siemaszko: *Zachowania dewiacyjne młodzieży. Rozmiary, struktura, uwarunkowania*, Warszawa 1987, s. 150.

a nawet —jak twierdzą np. H. Becker<sup>21</sup> czy M. Kosewski<sup>22</sup> — sprzyjają tworzeniu grupowych usprawiedliwień własnych dewiacyjnych zachowań, zdecydowano objąć badaniami także taką grupę uczącej się młodzieży, która w oparciu o analizę wyników badań „self-report” wykazuje duże zaangażowanie w działania naruszające cudzą własność, różni się natomiast od młodzieży „zakładowej” tym, że nigdy nie odpowiadała za swoje czyny przed sądem. Ostatecznie zastosowano schemat badawczy, w którym występują 3 grupy:

— grupa I obejmująca 84 wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich umieszczonych w tych placówkach w związku z dokonywaniem przestępstw przeciwko mieniu lub także przeciwko mieniu obok przestępstw innego typu; będzie się ich dalej nazywać „nieletnimi przestępcami”;

oraz 2 grupy uczniów szkół zawodowych utworzone w oparciu o wyniki uzyskane w badaniach typu „self-report”<sup>23</sup>:

— grupa II obejmująca 70 uczniów nie zaangażowanych w działania wykraczające przeciw normie uczciwości, określanych umownie jako „młodzież nieprzestępcza”,

— grupa III złożona z 37 uczniów zaangażowanych w tego rodzaju działalność, określana jako „młodzież faktycznie przestępcza”<sup>24</sup>.

Problemy, wokół których koncentrowały się badania neutralizacji normy „nie kradnij” wiązały się z założeniami koncepcji technik neutralizacji i teorii dysonansu poznawczego. Przyjęto, że różnego typu techniki neutralizacji norm stanowią sposoby redukcji dysonansu poznawczego przez jednostkę, która przypisuje sobie określone właściwości i akceptuje normy regulujące zachowanie człowieka odznaczającego się takimi właściwościami, sama natomiast postępuje lub zamierza postąpić sprzecznie z tymi normami. Postawiono więc pytania, czy pomiędzy badanymi grupami zachodzą różnice dotyczące: oceny samego siebie w odniesieniu do „uczciwości”; akceptacji normy nakazującej postępować uczciwie aprobaty podstawowych technik neutralizacji tej normy; tendencji do neutralizacji normy „nie kradnij” w razie jej naruszenia.

---

<sup>21</sup> H. Becker: *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*, New York 1963; za: A. Siemaszko: *Spoleczna geneza przestępczości. Wokół teorii zróżnicowanych powiązań*, Warszawa 1978, s. 237.

<sup>22</sup> M. Kosewski: *Czyn przestępczy i środowiskowe przesłanki asocjalności nieletnich w świetle psychologicznych mechanizmów zaburzeń moralnej regulacji zachowania*, w: *Diagnoza psychologiczna w sprawach rozpoznawanych przez sądy rodzinne, Materiały na Sympozjum, IBPS, Instytut Psychologii UJ, Sąd Wojewódzki w Krakowie, Kraków 1985*, s. 83.

<sup>23</sup> Badania metodą „self-report” objęły 287 chłopców dobranych losowo spośród uczniów wszystkich zasadniczych szkół zawodowych w Krakowie. Kryterium zaliczenia do grupy uczniów zaangażowanych w działania naruszające cudzą własność lub do grupy chłopców nie zaangażowanych w tego rodzaju działania stanowiły deklaracje badanych co do form i częstości własnych zachowań wykraczających przeciw normie „nie kradnij”.

<sup>24</sup> Określenia „młodzież nieprzestępcza” i „młodzież faktycznie przestępcza” mają oczywiście charakter umowny. Uczniów, których deklaracje wskazują na to, że dopuścili się różnych form naruszenia cudzej własności i to wielokrotnie, nie można jednoznacznie określić jako młodzież przestępczą, ponieważ badania typu „self-report” nie pozwalają stwierdzić, czy deklarowane przez nich naruszenie cudzej własności miało znamiona przestępstwa. Jeszcze większe zastrzeżenia budzi określenie drugiej grupy uczniów jako młodzieży nieprzestępczej z tego względu, że pytania kwestionariusza do badań „self-report” dotyczyły tylko niektórych form zachowań skierowanych przeciw cudzej własności, pomijając inne rodzaje i typy przestępstw. Ponadto część spośród uczniów zaliczonych do tej grupy przyznała się do jedno lub dwukrotnego naruszenia normy uczciwości „mniejszej wagi”, ale nie można z góry wykluczyć, że i te naruszenia miały charakter przestępstw. Pomimo w wysokim stopniu konwencjonalnego charakteru terminów „młodzież nieprzestępcza” i „młodzież faktycznie przestępcza” zdecydowano o ich stosowaniu, ponieważ okazały się niezwykle przydatne do różnicowania badanych grup przy opisie i interpretacji wyników badań.

W oparciu o koncepcję technik neutralizacji i teorię dysonansu poznawczego sformułowano następujące hipotezy:

1. Pomiędzy umieszczonymi w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich sprawcami przestępstw przeciwko mieniu oraz uczącą się młodzieżą zaangażowaną i nie zaangażowaną w działania naruszające cudzą własność brak jest różnic pod względem samooceny w odniesieniu do „uczciwości”.

2. Nieletni przestępcy oraz ucząca się młodzież zaangażowana i nie zaangażowana w dokonywanie czynów naruszających cudzą własność nie różnią się pod względem akceptacji normy uczciwości.

3. Badane grupy różnią się pod względem aprobaty technik neutralizacji normy „nie kradnij” — nieletni przestępcy oraz młodzież szkolna, którą na podstawie wyników badań „self-report” określić można jako faktycznie przestępczą, częściej aprobuje twierdzenia będące operacjonalizacjami podstawowych technik neutralizacji tej normy niż młodzież nieprzestępcza.

4. Pomiędzy badanymi grupami występują także różnice dotyczące tendencji do neutralizacji normy uczciwości w razie jej naruszenia — nieletni przestępcy i faktyczni przestępcy, którzy opanowali już techniki neutralizacji uznawanych przez siebie norm, charakteryzują się silniejszą niż młodzież nieprzestępcza tendencją do neutralizacji normy „nie kradnij” w razie zamierzonego lub dokonanego jej naruszenia.

Jednym z problemów badawczych było pytanie o samoocenę cząstkową — w jednym tylko wymiarze „uczciwość” — nieletnich przestępców i obu grup uczniów zasadniczych szkół zawodowych. Do ustalenia, jaki obraz samego siebie w zakresie tego wymiaru posiadają objęci badaniami chłopcy, najbardziej przydatna wydała się 5-punktowa graficzna skala szacunkowa<sup>25</sup>. Przy opisywaniu poszczególnych punktów skali starano się uniknąć wyraźnie pejoratywnych określeń typu „nieuczciwy”, „bardzo nieuczciwy”, które mogłyby budzić obronne nastawienie badanych. Ostatecznie punkty skali samooceny opisano następująco:

- jestem wśród najgorszych pod względem uczciwości,
- jestem słaby pod względem uczciwości,
- jestem przeciętny pod względem uczciwości,
- jestem dobry pod względem uczciwości,
- jestem wśród najlepszych pod względem uczciwości.

Każdy z badanych proszony był o ocenę samego siebie poprzez wybór jednej z pięciu kategorii ocen i zakreślenie odpowiadającego tej kategorii punktu skali.

W tej części badań, która zmierzała do uzyskania odpowiedzi na pytanie dotyczące akceptacji normy uczciwości przez badanych z poszczególnych grup, wykorzystano skalę skumulowanych ocen złożoną z 10 skal cząstkowych. W literaturze psychologicznej podejmującej problematykę normatywnej regulacji zachowań na ogół używane są określenia „norma zinternalizowana” oraz „internalizacja normy”; o zinternalizowanych normach piszą też Sykes i Matza. Są to jednak terminy bardzo niejednoznaczne<sup>26</sup>. Na ogół istnieje zgoda co do tego, że akceptacja normy nie przesądza o jej internalizacji, a rozstrzygnięcie problemu, czy określona norma została zinternalizowana przez podmiot wymagałaby realizacji badań uwzględ-

---

<sup>25</sup> Co do rodzajów skal szacunkowych i możliwościach ich wykorzystania por. m.in.: J. Brzeziński: *Elementy metodologii badań psychologicznych*, Warszawa 1980, s. 204—220; M. Łobocki: *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1982, s. 252—267.

<sup>26</sup> Na różne możliwości rozumienia „internalizacji” i „zinternalizowanej normy” wskazuje np. A. Gołąb: *Normy moralne a gotowość do udzielania pomocy innym*, w: J. Reykowski (red.): *Osobowość a społeczne zachowania się ludzi*, Warszawa 1980.

niających czynnik behawioralny lub reakcję emocjonalną na przekroczenie normy. Uznanie kryterium behawioralnego za jedno z kryteriów internalizacji normy implikuje pytanie, czy ci, którzy naruszają normę, istotnie zinternalizowali ją tak samo jak ci, którzy jej przestrzegają. Słuszne wydało się w rezultacie skoncentrowanie się na kwestii nie internalizacji, a akceptacji normy uczciwości przez badaną młodzież. Za wskaźnik akceptacji normy przyjęto sądy moralne wyrażające się w pozytywnych ocenach zachowań realizujących tę normę i negatywnych ocenach zachowań wykraczających przeciwko niej.

Badani szacowali 5 zachowań realizujących normę „nie kradnij” (np. „zwrócić sprzedawcy, który wydał za dużo, źle wydane pieniądze”, „oddać pożyczone od kogoś pieniądze”) oraz 5 zachowań sprzecznych z tą normą (były to zachowania typu „przemocą zabrać komuś pieniądze i zegarek”, „rozmontować aparat telefoniczny w budce i zabrać wyciągnięte z niego monety”). Każda ze skal częściowych była 5-punktową skalą graficzną o następująco opisanych punktach: zachowanie bardzo złe; zachowanie złe; zachowanie obojętne; zachowanie dobre; zachowanie bardzo dobre. Na takich samych skalach szacowali badani dodatkowo 5 zachowań nie powiązanych z normą uczciwości. Kolejność zachowań podlegających szacowaniu ustalono w drodze losowania.

Badania aprobaty podstawowych typów technik neutralizacji normy uczciwości zrealizowano za pomocą kwestionariusza. Zawierał on 10 twierdzeń stanowiących operacjonalizacje wymienionych przez Sykesa i Matzę typów neutralizacji odniesionych do normy „nie kradnij”. Każdy z tych typów neutralizacji zoperacjonalizowano w postaci dwóch twierdzeń. I tak technikom polegającym na odrzuceniu odpowiedzialności odpowiadały twierdzenia: „Ci, którzy kradną, najczęściej znaleźli się w takiej sytuacji, że nie mieli innego wyjścia”, „Dużo ludzi dopuszcza się kradzieży, bo nie mają gdzie zarobić”, a technikom polegającym na zaprzeczeniu krzywdy — twierdzenia: „Najczęściej ludzie wcale nie potrzebują skradzionych im rzeczy” i „Większość kradzieży tak naprawdę nikomu nie wyrządza szkody”. Operacjonalizacjami technik polegających na potępieniu potępiających były zdania: „Najbardziej potępiają kradzieże ci, którzy sami kradną i oszukują”, „Milicjanci i sędziowie na ogół są przekupni i złośliwi” (badania przygotowano i zrealizowano w latach 1989—1990, a więc przed reformami przeprowadzonymi w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w wyniku których m.in. nazwa „milicja” zastąpiona została przez „policję”). Typ technik neutralizacji określony przez Sykesa i Matzę jako odrzucenie ofiary zoperacjonalizowano poprzez twierdzenia: „Dużo ludzi zasłużyło sobie na to, aby ich okraść” i „Najczęściej okradani są ci, którzy sami postępują nieuczciwie”. Ostatni z wymienionych przez autorów koncepcji technik neutralizacji sposób neutralizacji normy — odwołanie się do wyższych racji — wyrażały zdania: „Człowiek często musi kraść, żeby poradzić przyjacielowi w biedzie”, „Często trzeba uciekać się do kradzieży, żeby rodzina mogła żyć na przyzwoitym poziomie”.

Badanych proszono o ustosunkowanie się do każdego z tych twierdzeń, umieszczonych w kwestionariuszu w porządku losowym, poprzez wybranie i zakreślenie jednej z pięciu kategorii odpowiedzi: całkowicie się z tym zgadzam; raczej się z tym zgadzam; nie mam zdania; raczej się z tym nie zgadzam; nie zgadzam się z tym zupełnie.

O tendencji do neutralizacji normy „nie kradnij” w razie jej naruszenia wnioskowano w oparciu o analizę treści uzupełnionych historyjek słownych. Pomimo zarzutów kierowanych niekiedy pod adresem metod projekcyjnych wiele testów projekcyjnych zdobyło sobie duże uznanie i jest z powodzeniem stosowanych w badaniach zmierzających do określenia właściwości psychicznych i stanów emoc-



jonalnych jednostki<sup>27</sup>. Również w tych badaniach niedokończone historyjki słowne — przy ostrożnej interpretacji — mogą być źródłem informacji dotyczących psychicznej reakcji podmiotu na zamierzone lub dokonane naruszenie normy, informacji niedostępnych przy zastosowaniu metod opartych na pytaniach bezpośrednich. Wykorzystane w badaniach niedokończone historyjki nawiązywały treściowo do zachowań wykraczających przeciw normie uczciwości: do kradzieży z włamaniem, przywłaszczenia sobie znalezionych pieniędzy, opuszczenia kawiarni bez płacenia rachunku i kradzieży portfela z torebki. Bohater każdej z tych historyjek przeżywa niepokój, czuje się nieswojo lub nieprzyjemnie. Zadaniem badanych było dopisanie, jakie myśli pozwoliły ukazanym w historyjkach chłopcom na zredukowanie tego niepokoju.

Zgodnie z przyjętym w badaniach rozumieniem terminu „neutralizacja normy”, usprawiedliwienia własnych dewiacyjnych zachowań mogą wystąpić przed dopuszczeniem się takiego zachowania lub po jego realizacji. Stąd też dwie spośród skonstruowanych historyjek dotyczyły chłopca odczuwającego niepokój przed dokonaniem kradzieży z włamaniem i przed przywłaszczeniem sobie zgubionych przez właściciela pieniędzy, w dwu pozostałych taki niepokój pojawia się, gdy chłopiec myśli o zdarzeniu, którego dopuścił się wcześniej (o kradzieży portfela z torebki i opuszczeniu kawiarni bez płacenia rachunku). Wszystkie historyjki zbudowano w ten sposób, by wyeliminować ujemne reakcje społeczne jako wyłączne źródło niepokoju: zakłada się w nich, że sprawca nie został lub nie zostanie wykryty.

Analizując treść zakończeń historyjek, myśli przypisywane ich bohaterom przez badanych klasyfikowano do 3 kategorii głównych:

- myśli będące różnego typu neutralizacjami normy uczciwości;
- myśli stanowiące inny niż neutralizacja normy sposób redukcji niepokoju;
- inne myśli, nie związane logicznie z treścią historyjki.

Uzupełnienie historyjki w sposób polegający na przypisaniu bohaterowi myśli stanowiących jakiś rodzaj neutralizacji normy „nie kradnij”, potraktowano jako wskaźnik tendencji badanego do neutralizacji tej normy, w podobny sposób w razie jej naruszenia.

### III. SAMOOCENA W ZAKRESIE WYMIARU „UCZCIWOŚCI”

Tablica 1. Zestawienie ocen samego siebie w wymiarze „uczciwości”

Rodzaj grupy badawczej		Grupa I		Grupa II		Grupa III	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
kategoria oceny	1 jestem wśród najgorszych pod względem uczciwości	1	1,2	—	—	—	—
	2 jestem słaby pod względem uczciwości	23	27,4	1	1,4	6	16,2
	3 jestem przeciętny pod względem uczciwości	44	52,4	22	31,4	25	67,6
	4 jestem dobry pod względem uczciwości	15	17,9	46	65,7	6	16,2
	5 jestem wśród najlepszych pod względem uczciwości	1	1,2	1	1,4	—	—
Średnia ocena w grupie		2,9		3,7		3,0	
Odchylenie standardowe		0,734		0,527		0,569	
Współczynnik zmienności w %		25,3		14,4		19,0	

<sup>27</sup> K. Ostrowska, E. Milewska: *Diagnozowanie psychologiczne, w kryminologii*, Warszawa 1986, s. 88—91.

Wyniki badań dotyczących oceny samego siebie pod względem uczciwości przedstawiono w tabelicy 1. Z zawartych w niej danych wynika, że w grupie I obejmującej nieletnich przestępców oraz w grupie III uczniów zasadniczych szkół zawodowych zaangażowanych w działalność wykraczającą przeciw cudzej własności, najczęściej wybieraną kategorią samooceny była kategoria „jestem przeciętny pod względem uczciwości” (52,4% dokonanych ocen w grupie I oraz 67,6% ocen w grupie III). Wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich częściej niż młodzież faktycznie przestępcza oceniali siebie w kategorii „jestem słaby pod względem uczciwości” (tę kategorię samooceny wybrało około 27% badanych z grupy I i tylko 16% badanych z grupy III). Rozkład ocen samego siebie w grupie młodzieży nieprzestępczej wyraźnie odbiega od rozkładów ocen w dwu pozostałych grupach badawczych. W kategorii „jestem dobry pod względem uczciwości” ocenia siebie blisko 66% badanych z tej grupy, podczas gdy w grupie I i III odsetki takich ocen wynoszą odpowiednio 17,9 oraz 16,2%. W porównaniu z młodzieżą przestępczą i faktycznie przestępczą uczniowie zasadniczych szkół zawodowych nie zaangażowani w działalność naruszającą normę „nie kradnij” częściej uważają siebie za dobrych pod względem uczciwości (różnice odnośnie tej kategorii samooceny pomiędzy grupą młodzieży nieprzestępczej i dwiema pozostałymi grupami wynoszą około 50% wszystkich dokonanych ocen). Skrajne kategorie samooceny „jestem wśród najgorszych pod względem uczciwości” oraz „jestem wśród najlepszych pod względem uczciwości” we wszystkich badanych grupach pojawiają się epizodycznie. Relatywna przewaga kategorii „jestem dobry pod względem uczciwości” w grupie młodzieży nieprzestępczej koresponduje z przewagą ocen typu „jestem słaby pod względem uczciwości” i „jestem przeciętny pod względem uczciwości” w grupach wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich oraz uczniów zaangażowanych w dokonywanie czynów naruszających cudzą własność.

Przypisanie wag poszczególnym punktom skali samooceny<sup>28</sup> umożliwiło bardziej precyzyjne porównanie wyników uzyskanych przez badanych w poszczególnych grupach, ponieważ pozwoliło na obliczenie dla każdej grupy średniej oceny samego siebie w wymiarze „uczciwość”, odchylenia standardowego i współczynnika zmienności<sup>29</sup>. Średnia ocena samego siebie — jak widać w tabelicy 1 — jest najniższa w grupie I (2,9), ale różni się tylko nieznacznie od oceny średniej w grupie III (3,0), natomiast w grupie II ma wartość 3,7. Oznacza to, że przeciętna ocena samego siebie pod względem uczciwości w grupie młodzieży nieprzestępczej przesunięta jest w relacji do dwu pozostałych grup od punktu wyrażającego ocenę przeciętną w kierunku punktu „jestem dobry pod względem uczciwości”. Wartości współczynnika zmienności wskazują jednocześnie na to, że oceny samego siebie w wymiarze „uczciwość” najbardziej zróżnicowane są w grupie wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (wartość współczynnika zmienności  $V = 25,3\%$ ). Najmniejsze zróżnicowanie ocen występuje wśród uczącej się młodzieży nie zaangażowanej w naruszanie cudzej własności ( $V = 14,4\%$ ).

---

<sup>28</sup> Wagi przypisano w porządku od 1 dla odpowiedzi „jestem wśród najgorszych pod względem uczciwości” do 5 dla odpowiedzi „jestem wśród najlepszych pod względem uczciwości”.

<sup>29</sup> Współczynnik zmienności ( $V$ ) używany jest dla porównania pod względem jednorodności kilku grup o różniących się między sobą średnich — im mniejsza wartość współczynnika zmienności, tym bardziej jednorodna grupa. W prezentowanych tutaj badaniach współczynnik zmienności wyrażony jest w procentach — staje się wtedy bardziej czytelny (H.M. Blalock: *Statystyka dla socjologów*, Warszawa 1975, s. 89).

Występujące pomiędzy badanymi grupami różnice pod względem oceny samego siebie w wymiarze „uczciwość” są istotne statystycznie<sup>30</sup>. Zarówno rozkład jak i średnia ocen w poszczególnych grupach wskazują jednoznacznie na to, że młodzież nieprzestępcza znacznie częściej sięga po pozytywne kategorie oceny i w większości wyżej ocenia własną uczciwość niż jedni i drudzy sprawcy przestępstw.

#### IV. AKCEPTACJA NORMY UCZCIWOŚCI

Tablica 2. Zestawienie ocen zachowań realizujących normę uczciwości

Rodzaj grupy badawczej		Grupa I		Grupa II		Grupa III	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Kategoria oceny	1 zachowanie bardzo złe	—	—	—	—	2	1,1
	2 zachowanie złe	15	3,6	8	2,3	6	3,2
	3 zachowanie obojętne	42	10,0	29	8,3	48	25,9
	4 zachowanie dobre	203	48,3	141	40,3	87	47,0
	5 zachowanie bardzo dobre	160	38,1	172	49,1	42	22,7
średnia ocena w grupie		4,2		4,4		3,9	
odchylenie standardowe		0,762		0,731		0,835	
współczynnik zmienności w %		8,1		16,8		121,6	

Wyniki szacowania zachowań realizujących normę uczciwości zamieszczone są w tablicy 2. Wskazują one na to, że młodzież szkolna nie zaangażowana w działalność naruszającą cudzą własność częściej niż nieletni przestępcy i ucząca się młodzież faktycznie przestępcza wybierała ocenę skrajnie pozytywną — „zachowanie bardzo dobre”. Uczniów szkół zawodowych dopuszczających się czynów skierowanych przeciw cudzej własności charakteryzuje natomiast relatywnie największa ilość ocen obojętnych — 25,9%, podczas gdy odsetek tego rodzaju ocen w grupie II wynosi 8,3, a w grupie I — 10. Negatywne oszacowania zachowań realizujących normę uczciwości występowały we wszystkich grupach z niewielką częstością.

Przypisanie wartości liczbowych (wag) poszczególnym punktom skal<sup>31</sup> umożliwiło obliczenie średniej oceny dla każdej z badanych grup (tablica 2). Średnia ocena zachowań realizujących normę „nie kradnij” najwyższa jest w grupie II (4,4) i świadczy o tym, że młodzież nieprzestępcza silniej niż badani z pozostałych grup aprobują zachowania realizujące tę normę. Jednocześnie wartość współczynnika zmienności ( $V = 16,8\%$ ) wskazuje, że oszacowania dokonane przez tę grupę uczniów są najmniej zróżnicowane. Grupę III charakteryzuje największe zróżnicowanie ocen ( $V = 21,6\%$ ) oraz najniższa średnia ocena (3,9). Oznacza to, że uczniowie szkół zawodowych zaangażowani w działalność wykraczającą przeciw normie uczciwości na ogół aprobują zachowania realizujące tę normę słabiej niż uczniowie nie zaangażowani w tego rodzaju działalność, ale także słabiej — choć różnica jest tu mniejsza — niż nieletni z zakładów poprawczych i schronisk.

Jeśli chodzi o zachowania wykraczające przeciw normie uczciwości, zestawienie dokonanych oszacowań zawarte jest w tablicy 3.

<sup>30</sup> Weryfikacja hipotezy zakładającej brak zależności pomiędzy rodzajem badanej grupy a rodzajem ocen samego siebie w wymiarze „uczciwość” testem  $X^2$  wymagała kumulacji ocen w 2 kategorie: ocena negatywna + przeciętna oraz (druga kategoria) ocena pozytywna. Wartość  $X^2$  wskazuje na występowanie istotnych statystycznie różnic na poziomie  $\alpha < 0,01$ .

<sup>31</sup> Wagi przypisano w następującym porządku: zachowanie bardzo złe — 1 zachowanie złe — 2, zachowanie obojętne — 3, zachowanie dobre — 4, zachowanie bardzo dobre — 5.

Tablica 3. Zestawienie ocen zachowań wykraczających przeciw normie uczciwości

Rodzaj grupy badawczej		Grupa I		Grupa II		Grupa III	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Kategoria oceny	1 zachowanie bardzo dobre	6	1,4	9	2,6	4	2,2
	2 zachowanie dobre	15	3,6	4	1,1	2	1,1
	3 zachowanie obojętne	38	9,0	4	1,1	13	7,0
	4 zachowanie złe	155	36,9	52	14,9	81	43,8
	5 zachowanie bardzo złe	206	49,0	281	80,3	85	45,9
średnia ocena w grupie		4,3		4,7		4,3	
odchylenie standardowe		0,878		0,783		0,822	
współczynnik zmienności w %		20,5		16,7		19,0	

Podobnie jak w przypadku zachowań realizujących tę normę, młodzież nieprzestępcza częściej niż badani z pozostałych grup wybierała kategorię skrajną, tym razem skrajnie negatywną – „zachowanie bardzo złe”. Różnice są dość znaczne: odsetek tego rodzaju ocen wśród młodzieży nieprzestępczej wynosi 80,3, podczas gdy w pozostałych dwóch grupach młodzieży wynosi odpowiednio 49 oraz 45,9%.

Przypisując wartości liczbowe poszczególnym punktom skal zastosowano odwrotną niż w przypadku zachowań realizujących normę uczciwości kolejność. Odpowiedzi „zachowanie bardzo dobre” przypisano wartość 1, odpowiedzi „zachowanie bardzo złe” – 5. Średnia ocena zachowań wykraczających przeciw normie „nie kradnij” – obliczona w oparciu o tak przypisane wagi – w grupie uczniów nie zaangażowanych w działalność naruszającą cudzą własność wynosi 4,7 i jest wyższa niż w obu pozostałych grupach (w grupie I i III – 4,3). W relacji do oszacowań dokonanych przez badanych z pozostałych grup średnia ocena w grupie młodzieży nieprzestępczej przesunięta jest więc w kierunku odpowiedzi „zachowanie bardzo złe”, co oznacza, że badani z tej grupy na ogół silniej niż młodzież przestępcza dezaprobuje różne formy wykroczenia przeciw normie uczciwości. Jednocześnie dokonane przez tę grupę oszacowania są mniej zróżnicowane ( $V = 16,7\%$ ) niż oszacowania młodzieży szkolnej zaangażowanej w działalność naruszającą cudzą własność ( $V = 19\%$ ) i nieletnich przestępców ( $V = 20,5\%$ ).

W przypadku zachowań realizujących normę uczciwości „dobry”, „pożądany” kraniec skal cząstkowych stanowiła odpowiedź „zachowanie bardzo dobre”, w przypadku zachowań naruszających tę normę odwrotnie – „dobry” kraniec skali to odpowiedź „zachowanie bardzo złe”. Uwzględniono to podczas przypisywania wag poszczególnym punktom skal cząstkowych. Punktowi odpowiadającemu „dobremu” krańcowi skali przypisano najwyższą wartość liczbową (5) wtedy, gdy szacowano zachowania realizujące normę jak i wtedy, gdy szacowano zachowania przeciw niej wykraczające.

Tablica 4 przedstawia wyniki oszacowań wszystkich zachowań – realizujących i naruszających normę „nie kradnij” w poszczególnych grupach. Średnią ocenę tych zachowań w badanej grupie można uznać za charakteryzującą tę grupę wskaźnik akceptacji normy uczciwości. Wskaźnik ten ma najwyższą wartość w grupie młodzieży szkolnej nieprzestępczej (4,5), niższą w grupie wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (4,2), najniższą w grupie uczącej się młodzieży faktycznie przestępczej (4,1). Występujące pomiędzy grupami różnice w ocenie zachowań związanych z realizacją i naruszeniem normy „nie kradnij” są istotne statystycznie na poziomie  $\alpha < 0,01$ .

Tablica 4. Zestawienie ocen zachowań według przypisanych im wag

Rodzaj grupy badawczej		Grupa I		Grupa II		Grupa III	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Wagi przypisane kategoriom ocen	1	6	0,7	9	1,3	6	1,6
	2	30	3,6	12	1,7	8	2,2
	3	80	9,5	33	4,7	61	16,5
	4	358	42,6	193	27,6	168	45,4
	5	366	43,6	453	64,7	127	34,3
średnia ocena w grupie		4,2		4,5		4,1	
odchylenie standardowe		0,823		0,775		0,732	
współczynnik zmienności w %		19,4		17,1		17,9	

$$X^2=130,961$$

$$p<0,01$$

W sumie przedstawione wyniki badań dotyczących akceptacji normy uczciwości wskazują na to, że najsilniej akceptuje tę normę młodzież nieprzestępcza – uczniowie zasadniczych szkół zawodowych nie zaangażowani w działalność naruszającą cudzą własność. Wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich zajmują pozycję środkową, a relatywnie najniższy stopień akceptacji normy „nie kradnij” charakteryzuje młodzież faktycznie przestępczą.

#### V. APROBATA TECHNIK NEUTRALIZACJI NORMY UCZCIWOŚCI

Rozkład odpowiedzi w badanych grupach na pytania kwestionariusza dotyczące aprobaty technik neutralizacji ilustruje tablica 5.

Tablica 5. Kwestionariusz aprobaty technik neutralizacji — zestawienie odpowiedzi

Rodzaj grupy badawczej		Grupa I		Grupa II		Grupa III	
		l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Kategoria oceny	1 całkowicie się z tym zgadzam	126	15,0	38	5,4	28	7,6
	2 raczej się z tym zgadzam	136	16,2	78	11,1	65	17,6
	3 nie mam zdania	161	19,2	161	23,0	96	25,9
	4 raczej się z tym nie zgadzam	190	22,6	232	33,1	105	28,4
	5 nie zgadzam się z tym zupełnie	227	27,0	191	27,3	76	20,5
średni wynik w grupie		2,7		2,3		2,6	
odchylenie standardowe		1,405		1,149		1,204	
współczynnik zmienności w %		52,1		49,0		45,7	

$$X^2=73,517$$

$$p<0,01$$

We wszystkich grupach dominują odpowiedzi wyrażające negatywne ustosunkowanie respondentów do zawartych w kwestionariuszu twierdzeń stanowiących operacjonalizacje wyróżnionych przez Sykesa i Matzę typów technik neutralizacji. Kategorie „raczej się z tym nie zgadzam” oraz „nie zgadzam się z tym zupełnie” stanowią w sumie aż 60% odpowiedzi uczniów szkół zawodowych nie zaangażowanych w działalność naruszającą normę „nie kradnij” oraz połowę odpowiedzi chłopców z innych grup (w grupie I – 50%, w grupie III – 49%). Również we wszystkich grupach dość licznie reprezentowana jest kategoria „nie mam zdania”. Jeśli chodzi o kategorie wyrażające pozytywne czy raczej pozytywne ustosunkowanie do zawartych w kwestionariuszu twierdzeń, to nieletni przestępcy wybierali je częściej

(31,2%) niż młodzież faktycznie przestępcza (25,2%) i niemal dwukrotnie częściej niż ucząca się młodzież nieprzestępcza (16,5%). Wartości współczynnika zmienności świadczą o tym, że najbardziej zróżnicowanych odpowiedzi udzielili badani z grupy I (wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich), najmniej zróżnicowanych — uczniowie zaangażowani w działalność wykraczającą przeciw normie uczciwości. Zachodzące pomiędzy badanymi grupami różnice w ustosunkowaniu się do twierdzeń kwestionariusza są istotne statystycznie na poziomie  $\alpha < 0,01$ .

Przy dalszej analizie wyników posłużono się metodą skumulowanych punktów<sup>32</sup>. Zastosowanie tej metody pozwoliło na obliczenie średniego wyniku w każdej grupie dla poszczególnych operacjonalizacji, poszczególnych typów technik neutralizacji i całego kwestionariusza. Ten średni wynik może zostać uznany odpowiednio za wskaźnik aprobaty poszczególnych twierdzeń, typów neutralizacji i ogólny wskaźnik aprobaty neutralizacji normy uczciwości.

Porównanie ogólnych średnich wyników w badanych grupach (tablica 5) prowadzi do wniosku, że są one niemal identyczne w grupie wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (2,7) oraz w grupie uczniów dopuszczających się zachowań wykraczających przeciw normie „nie kradnij” (2,6). Uczącą się młodzież nieprzestępczą charakteryzuje niższy ogólny wynik (2,3), co wskazuje, że badani wchodzący w skład tej grupy na ogół w mniejszym stopniu niż pozostali aprobują twierdzenia stanowiące operacjonalizacje różnego typu technik neutralizacji normy uczciwości.

Do ciekawych wniosków prowadzi porównanie wskaźników aprobaty poszczególnych operacjonalizacji i poszczególnych typów neutralizacji. Uszeregowanie typów technik neutralizacji ze względu na przeciętny stopień ich aprobaty w każdej z badanych grup wygląda podobnie: we wszystkich grupach wskaźnik aprobaty ma największą wartość, gdy dotyczy potępienia potępiających, nieco niższą w odniesieniu do odrzucenia odpowiedzialności. Odrzucenie ofiary zajmuje pozycję środkową, przy czym w grupie uczniów zaangażowanych w działalność wykraczającą przeciw normie uczciwości aprobowane jest na równi z odrzuceniem odpowiedzialności. Zaprzeczenie krzywdy i odwołanie się do wyższych racji należą do typów technik neutralizacji o najniższym wskaźniku aprobaty we wszystkich grupach. W grupie nieletnich przestępców ostatnią pozycję zajmuje odwołanie się do wyższych racji, w obu grupach uczącej się młodzieży — zaprzeczenie krzywdy.

Obraz preferencji typów technik neutralizacji staje się znacznie bardziej skomplikowany, gdy wziąć pod uwagę wskaźniki aprobaty stwierdzeń. Okazuje się wtedy, że poza odrzuceniem odpowiedzialności, w przypadku którego średnie wyniki dla obu grup twierdzeń nie różnią się lub różnią się nieznacznie<sup>33</sup>, pomiędzy wskaźnikami aprobaty dwóch twierdzeń będących operacjonalizacjami tego samego typu neutralizacji zachodzą spore różnice. Niejednokrotnie średnie wyniki dla dwóch zdań wyrażających ten sam typ neutralizacji różnią się od siebie bardziej niż średnie wyniki dla dwóch odmiennych typów. Jednak i w tym wypadku, jeśli dla każdej z badanych grup uporządkować twierdzenia od najbardziej do najmniej aprobowanych, za-

<sup>32</sup> J. Brzeziński: *Elementy metodologii badań psychologicznych*, Warszawa 1980, s. 212.

<sup>33</sup> Średni wynik dla twierdzenia „Ci, którzy kradną, najczęściej znaleźli się w takiej sytuacji, że nie mieli innego wyjścia”: w grupie I — 3,0, w grupie II — 2,5, w grupie III — 2,8. Dla twierdzenia „Dużo ludzi dopuszcza się kradzieży, bo nie mają, gdzie zarobić”: w grupie I — 3,1, w grupie II — 2,5, w grupie III — 2,7.

znaczącą się pewne podobieństwa. We wszystkich grupach najwyższy wskaźnik aprobaty dotyczy zdania „Milicjanci i sędziowie na ogół są przekupni i złośliwi”. Drugie twierdzenie wyrażające ten sam sposób neutralizacji normy uczciwości polegający na potępieniu potępiających<sup>34</sup> należy do silnie aprobowanych w obu grupach młodzieży uczącej się, a w grupie nieletnich przestępców zajmuje pozycję środkową. W tej ostatniej grupie relatywnie wysoki wskaźnik aprobaty dotyczy twierdzenia „Dużo ludzi dopuszcza się kradzieży, bo nie mają gdzie zarobić” (odrzuć odpowiedzialności). Do silnie aprobowanych przez wszystkich badanych należy też jedno z twierdzeń operacjonalizujących technikę odrzucenia ofiary — „Najczęściej okradani są ci, którzy sami postępują nieuczciwie”.

Wśród twierdzeń o najniższych wskaźnikach aprobaty w każdej z badanych grup znajdują się zdania: „Większość kradzieży tak naprawdę nikomu nie wyrządza szkody” (zaprzeczenie krzywdy) oraz „Człowiek często musi kraść, żeby poratować przyjaciół w biedzie” (odwołanie się do wyższych racji). Twierdzenia te w grupie II i III (młodzież szkolna) zajmują dwa ostatnie miejsca, jeszcze niższy wskaźnik aprobaty w grupie nieletnich przestępców dotyczy zdania „Często trzeba uciekać się do kradzieży, żeby rodzina mogła żyć na przyzwoitym poziomie” (odwołanie się do wyższych racji).

Wyniki badań dotyczących aprobaty podstawowych typów technik neutralizacji wskazują na to, że nieletnich przestępców i uczącą się młodzież faktycznie przestępczą — w porównaniu z młodzieżą nieprzestępczą — charakteryzuje bardziej stereotypowy sposób widzenia niektórych problemów związanych z naruszeniem normy uczciwości. Częściej niż uczniowie nie zaangażowani w działalność naruszającą cudzą własność spostrzegają oni w sposób uproszczony zarówno ofiary kradzieży, jak i funkcjonariuszy policji czy pracowników wymiaru sprawiedliwości, generalnie przypisując im ujemne cechy i właściwości. Także częściej skłonni są podzielać poglądy, że przyczyny kradzieży tkwią w uwarunkowaniach sytuacyjnych, a naruszenie cudzej własności nikomu nie przynosi znaczącej czy nawet jakiegokolwiek szkody. Jednak relatywnie niski — także w grupach młodzieży popełniającej przestępstwa wskaźnik aprobaty twierdzeń wyrażających myśl, że większość kradzieży nikomu nie wyrządza szkody, a ludzie dopuszczają się kradzieży kierowani szlachetnymi pobudkami, świadczy o tym, że i w przypadku tej młodzieży właściwy jej obraz przestępstw przeciwko mieniu nie jest pozbawiony pewnych cech racjonalności.

Nasuwa się pytanie, czy te najczęściej aprobowane twierdzenia dotyczące ujemnych właściwości sędziów i policjantów, ale także ofiar kradzieży, wykorzystywane są przez wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich oraz przez młodzież faktycznie przestępczą jako utarte formuły neutralizacji normy uczciwości w razie jej zamierzonego lub dokonanego naruszenia. Odpowiedź m.in. na to pytanie miały przynieść wyniki badań metodą projekcyjną.

## VI. ANALIZA TREŚCI UZUPEŁNIONYCH HISTORYJEK

1. Zadaniem badanych uzupełniających historyjki było wskazanie, jakie myśli pozwoliły bohaterowi opowiadania (chłopcu, który dokonał czynu wykraczającego przeciw normie uczciwości lub zamierza taki czyn popełnić), na redukcję nękającego go niepokoju. Treść historyjek wskazywała na to, że ich bohater nie został lub nie zostanie zauważony i ujęty podczas realizacji dewiacyjnego zachowania — taka

<sup>34</sup> Chodzi o zdanie: „Najbardziej potępiają kradzieże ci, którzy sami kradną i oszukują”.

konstrukcja opowiadań zmierzała do wyeliminowania z góry założenia, że źródłem niepokoju bohatera może być wizja groźących mu konsekwencji z zewnątrz.

Przypisywane bohaterom historyjek myśli, w zależności od tego, jakiego sposobu redukcji niepokoju dotyczyły, klasyfikowano do 3 kategorii głównych: myśli stanowiące sposób neutralizacji normy uczciwości; myśli stanowiące inny niż neutralizacja normy sposób redukcji niepokoju; inne myśli (znalazły się tutaj te spośród przypisywanych ukazany w historyjkach postaciom myśli, które nie pozwalają się zaklasyfikować do żadnej z dwóch kategorii wymienionych poprzednio).

W obrębie 2 pierwszych kategorii głównych wyróżniono szereg kategorii szczegółowych. Ze względu na znaczną liczbę analizowanych zakończeń i duże zróżnicowanie ich treści, tworzenie kategorii szczegółowych połączone było z wieloma trudnościami. Kategorie szczegółowe zostaną zaprezentowane z dokładnym omówieniem kryteriów ich utworzenia. Należy także zaznaczyć, że niejednokrotnie pisemna wypowiedź badanego uzupełniającego historyjkę obejmowała różnego rodzaju myśli redukujące niepokój jej bohatera. Były to myśli należące do kilku kategorii szczegółowych w obrębie tej samej kategorii głównej (np. badany przypisywał bohaterowi opowiadania neutralizację normy uczciwości poprzez zaprzeczenie krzywdy i jednocześnie odrzucenie ofiary), bądź myśli należące do różnych kategorii głównych (oprócz jakiejś neutralizacji normy „nie kradnij”, badany przypisywał bohaterowi np. myśl o odniesionej korzyści). W sumie liczba przypisanych ukazany w opowiadaniach postaciom sposobów redukcji niepokoju (868) przewyższa o ponad 100 liczbę analizowanych zakończeń (737).

Zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami<sup>35</sup> do kategorii myśli stanowiących neutralizację normy uczciwości zaliczono te spośród przypisywanych bohaterom historyjek, które obejmują usprawiedliwienia zamierzonej lub dokonanej kradzieży (przywłaszczenia) mogące prowadzić do redukcji dysonansu poznawczego. Wśród tego rodzaju usprawiedliwień znalazły się usprawiedliwienia odpowiadające wyróżnionym przez Sykesa i Matzę typom technik neutralizacji, ale wyodrębniono też kilka sposobów neutralizacji normy nie wymienionych przez tych autorów.

1. W oparciu o kryterium sposobu usprawiedliwiania dewiacyjnych zachowań, wśród przypisywanych bohaterom opowiadań myśli stanowiących neutralizację normy uczciwości wyróżniono następujące kategorie szczegółowe:

a) Odrzucenie odpowiedzialności.

Bohater historyjki tłumi niepokój myśląc, że znalazł się w niezawinionej przez siebie sytuacji, która skłania go do wykroczenia przeciw cudzej własności bądź też w ogóle nie pozostawia mu innego wyjścia niż realizacja dewiacyjnego zachowania. I tak, zdaniem części badanych, występujący w historyjkach chłopiec uspakaja się myśląc, że nie ma możliwości uczciwie zarobić pieniędzy, które sobie przywłaszcza lub kradnie, nie ma możliwości w inny sposób zdobyć przedmiotów, po które zamierza się włamać: „pieniędzy nigdy nie zarobi w uczciwy sposób” (A.Ch., schronisko dla nieletnich w Pszczynie); „to dobry pomysł, że jako człowiek biedny, żyjący w nędzy, może sobie odmienić swój los i normalnie żyć” (P.O., ZSM nr 2). Według innych bohater uspakaja się, kiedy myśli, że w chwili dopuszczenia się dewiacyjnego zachowania znajdował się w stanie, ze względu na który nie można mu

---

<sup>35</sup> Przyjęto, że neutralizacja normy oznacza usprawiedliwienie własnych zachowań wykraczających przeciw tej normie — na etapie ich planowania lub po ich realizacji w celu usunięcia zagrożenia dla obrazu samego siebie.



przypisać odpowiedzialności: „można to jakoś wyjaśnić, np. że byli pijani i nie wiedzieli, co robią” (J.P., zakład poprawczy, Racibórz). Chłopiec przedstawiony w historyjce III, przypominając sobie o ucieczce z kawiarni bez zapłacenia rachunku niejednokrotnie tłumaczy swój niepokój myśląc, że nie miał innego wyjścia z sytuacji, ponieważ rachunek był zbyt wysoki, by móc go zapłacić: „Rachunek w kawiarni był tak duży, że nie mógł go zapłacić” (M.P., ZSM nr 2). Do tej samej kategorii zaliczono przypisywany bohaterom historyjek przez niektórych badanych sposób redukcji niepokoju polegający na przyjęciu, że nic innego nie da się zrobić, że rozwiązanie alternatywne, to znaczy oddanie zguby lub skradzionych pieniędzy, z różnych względów nie wchodzi w rachubę: „przecież jej tych pieniędzy nie zwrócę, bo jej nie znam, a poza tym mogłaby mnie oskarżyć” (M.H., ZSM nr 2), „Ten człowiek posądzi go o kradzież” (G.R., schronisko, Pszczyna). Bohater uzupełnionych w ten sposób historyjek odrzuca nie tyle odpowiedzialność za dokonanie kradzieży czy przywłaszczenia, ile za niezwrócenie skradzionych i przywłaszczonych pieniędzy. Według P.P. (ZSZ nr 1) chłopiec odczuwający niepokój przed przywłaszczeniem sobie znalezionych pieniędzy uspakaja się, obarczając odpowiedzialnością za swoje zachowanie los: „Takie łatwe pieniądze, same pchają się w ręce, może tak chciał los”.

#### b) Zaprzeczenie krzywdy.

Po dokonaniu kradzieży portfela z torebki bohater historyjki — według niektórych badanych — uspakaja się, myśląc, że „kobieta jest na pewno bogata” (W.M., ZSB nr 2). Ukazany w I i II historyjce chłopiec tłumaczy niepokój pojawiający się przed zamierzonym włamaniem i przywłaszczeniem sobie znalezionych pieniędzy przyjmując, że „skoro właściciel jest za granicą, to po powrocie stać go na nowy sprzęt” (R.K., ZSM nr 2), „skoro ktoś posiada taki majątek, nie zaszkodzi mu, gdy ktoś gwizdnie mu trochę majątku, za jakiś czas i tak odrobi straty” (M.C., ZSM nr 2). W przypadku historyjki III traktującej o chłopcu, który opuścił kawiarnię bez płacenia rachunku, zaprzeczenie krzywdy polegało często na przyjęciu, że nie przyniosło to kawiarni większego uszczerbku, biorąc pod uwagę jej dochody: „przecież lokal był prywatny, to te kilka kremów nie zrobi właścicielowi różnicy” (M.C., ZSM nr 2). Niektórzy badani, przypisując bohaterom myśli stanowiące neutralizację normy poprzez zaprzeczenie krzywdy, nie akcentowali tak wyraźnie, iż szkoda jest nieznaczna, ale wyrażali przekonanie, że ofiara jakoś sobie z tą stratą poradzi: „on na pewno pożyczyci sobie od kogoś pieniędzy i odda po wypłacie” (R.K., ZSM nr 2). Wśród dopisanych zakończeń historyjek zdarzały się i takie, w których badani przypisywali ich bohaterom wymyślne konstrukcje myślowe łączące elementy stanowczego zaprzeczenia krzywdy z innym sposobem neutralizacji normy, np. odrzuceniem ofiary: „jeśli kobieta nie dba o to, żeby jej pieniędzy nikt nie ukradł, to znaczy, że ma ich w nadmiarze” (M.C., ZSM nr 2), „to była na pewno jakaś bogata baba, która majątku dorobiła się na wyzyskiwaniu ludzi” (A.S., ZSM nr 2), „wygląda na nadzianego, tyle forsy to dla niego nic, pewnie też komuś ukradł, bo by się tak nie spieszył i wyglądał całkiem na doliniarza, kieszonkowca” (T.F., ZSB nr 2).

#### c) Odrzucenie ofiary.

Do tej kategorii klasyfikowano w pierwszym rzędzie przypisywane bohaterowi myśli polegające na deprecjonowaniu ofiary oraz obarczaniu jej, przynajmniej częściowo, winą za własne dewiacyjne zachowanie. Niektórzy spośród badanych za

sposób redukcji niepokoju związanego z dokonaniem czy zamierzonym naruszeniem cudzej własności uznali myśl, że sama ofiara jest osobą nieuczciwą, gromadzącą pieniądze i inne dobra w drodze oszustw i kradzieży; według M.S. (ZSM nr 2) bohater jednego z opowiadań uspokoił się, kiedy pomyślał, że „może właściciel miał te pieniądze nieuczciwie zapracowane”, według P.B. (ZSB nr 2) „kobieta ta mogła je ukraść”. Deprecjonowanie ofiary polegało też na przypisywaniu jej innych ujemnych cech i właściwości: „był to pijak” – myśli np. bohater historyjki uzupełnionej przez M.M. (ZSZ nr 1), tłumiąc w ten sposób niepokój związany z przywłaszczeniem sobie znalezionych pieniędzy. Inny sposób odrzucenia ofiary polegał na uznaniu, że sama ofiara przyczyniła się bądź sprowokowała zachowanie naruszające jej własność. Tego rodzaju myśli przypisują występującym w opowiadaniach chłopcom np. G.H. (ZSM nr 2): „ta kobieta zachowywała się tak, jakby chciała, żeby ją okradli, zostawiając otwartą torebkę”, P.P. (ZSZ nr 1): „a jak facet fajtłapa, że się nie zorientował, to niech teraz ma”. Za technikę neutralizacji normy uczciwości polegającą na odrzuceniu ofiary uznano też powołanie się na nieznaną ofiarę. Pojawia się ono w niektórych zakończeniach historyjek, kiedy bohater tłumy swój niepokój myśląc np., że „ten mężczyzna był nieznamy” (S.C., ZSM nr 2).

Potraktowanie powołania się na nieznaną ofiarę jako formy odrzucenia ofiary wymaga jednak zwrócenia uwagi na wiążące się z tym problemy. Autorzy koncepcji techniki neutralizacji, pisząc o zawężeniu kręgu ofiar poprzez wyeliminowanie jako potencjalnych ofiar przyjaciół, krewnych i znajomych, uważają to za argument, że przestępcy, na równi z osobami nie dokonującymi przestępstw, zinternalizowali podstawowe normy, ale w odróżnieniu od nieprzestępców opanowali umiejętność wyłączenia wpływu tych norm na zachowanie w pewnych sytuacjach: wówczas, gdy ofiara jest nieznaną, nieobecną, w inny sposób abstrakcyjna. Pojmując aktywizację normy w sposób proponowany przez Schwartza<sup>36</sup> należałoby jednak stwierdzić, że skoro norma w ogóle nie zostaje zaktywizowana, czyli sytuacja nie zostaje określona jako taka, w której dana norma ma zastosowanie, brak jest podstaw do niepokoju związanego z zagrożeniem dla obrazu samego siebie. Tym samym brak aktywizacji normy, gdy ofiara jest nieznaną, nieobecną, itd., nie może być traktowany jako technika jej neutralizacji polegająca na odrzuceniu ofiary, jak ujmują to Sykes i Matza<sup>37</sup>, a jako zupełnie inne zjawisko związane ze stopniem, siłą czy zakresem internalizacji normy. Powołanie się na nieznaną ofiarę jest techniką neutralizacji normy wtedy, gdy służy redukcji niepokoju wynikającego z zagrożenia dla obrazu samego siebie.

Inaczej mówiąc, gdy powołanie się na nieznaną ofiarę znosi stan pierwotnej aktywizacji normy i pozwala na zmienione określenie sytuacji jako takiej, w której nie ma ona zastosowania, by uniknąć w ten sposób moralnych kosztów swojego postępowania<sup>38</sup>. Konstrukcja niedokończonych historyjek przesądzała o tym, że powołanie się na nieznaną ofiarę pełni właśnie tę funkcję. W każdej z historyjek bohater odczuwa niepokój związany z zamierzonym czy dokonany wyroczeniem przeciw cudzej własności, a badani, którzy przypisywali mu myśl, że ofiara jest nieznamą, wskazywali tym samym na sposób redukcji nękającego go niepokoju.

---

<sup>36</sup> S. Schwartz: *Aktywizacja osobistych standardów normatywnych a zachowania prospołeczne*, „Studia Psychologiczne” 1976, t. XV.

<sup>37</sup> G.S. Sykes, D. Matza: *Techniques ...*, op. dt., s. 368.

<sup>38</sup> S. Schwart z: *Aktywizacja* op. dt., s. 20.

Pozwala to potraktować powołanie się na nieznamość ofiary jako technikę neutralizacji – jedną z form odrzucenia ofiary.

d) Potępienie potępiających.

W przypadku tego typu technik neutralizacji normy uczciwości bohater opowiadania tłumaczy swój niepokój myśląc, że naganne postępowanie jest bardzo rozpowszechnione i wielu ludzi zachowuje się tak, jak zachował się lub zamierza zachować on sam. Ilustrują ten sposób usprawiedliwienia własnych dewiacyjnych zachowań następujące myśli przypisywane przedstawionym w opowiadaniach chłopcom: „wielu jest takich, którzy to robią” (M.S., ZSM nr 2); „Żyjemy w takim kraju, gdzie mnóstwo ludzi tak robi, więc czemu my mamy robić inaczej” (S.S., ZSM nr 2). Nieco inną formę techniki polegającej na potępieniu potępiających stanowiło usprawiedliwienie swojego postępowania poprzez powołanie się na podobne postępowanie konkretnych osób. Taki sposób redukcji niepokoju przypisywali bohaterom historyjek np. T.S. (ZSB nr 2): „przecież Robert zrobił tak samo i Jurek nie będzie czuł wtedy się również głównym sprawcą tego wyczynu”; M.C. (ZSM nr 2): „skoro Zenek może, to czemu ja nie mogę włamać się z nim”.

e) Odwołanie się do wyższych racji.

Ta kategoria obejmuje usprawiedliwienia przypisywane bohaterom historyjek przez badanych, którzy spostrzegali tych bohaterów jako osoby uwikłane w konflikt normatywny, realizujące poprzez dewiacyjne zachowanie jakieś nadrzędne cele wynikające z nakazów wyższego rzędu niż nakaz poszanowania cudzej własności. Wśród dopisanych zakończeń historyjek można spotkać usprawiedliwienia odwołujące się do takich racji nadrzędnych, jak: dobro rodziny, np. „mógłby pomóc finansowo matce, która samotnie wychowywała Krzyśka i jego młodszego brata” (W.K., ZSZ nr 1); „te pieniądze są potrzebne jego rodzinie” (T.S., ZSZ nr 1); dobre imię (obawa przed posądzeniem o tchórzostwo i brak lojalności wobec kolegi): „Krzysiek będzie się z niego śmiał, że on boi się iść z nim” (D.S., schronisko, Pszczyna); „jeżeli nie pójdę, może mnie nazwać tchórzem i mogę stracić kolegę” (M.H., ZSM nr 2); wymagania honoru (oddanie długu): „będzie mógł oddać dług, który zaciągnął u kolegi” (W.K., ZSZ nr 1); „ma do oddania dług, którego jeszcze nie spłacił i te pieniądze pomogą mu uregulować swoje sprawy” (M.P., ZSM nr 2).

W oparciu o analizę treści dopisanych przez badanych zakończeń historyjek wyróżniono kilka innych niż wymienione przez Sykesa i Matzę typów technik neutralizacji: zaprzeczenie bezprawności czynu, powołanie się na nieuchronność zdarzeń i wskazanie dodatnich konsekwencji dewiacyjnego zachowania.

f) Zaprzeczenie bezprawności czynu.

W przypadku zaprzeczenia bezprawności czynu usprawiedliwienie dewiacyjnego zachowania umożliwiające redukcję dysonansu poznawczego polega na przyjęciu, że określone zachowanie nie ma cech przestępstwa, jest zachowaniem legalnym i ogólnie aprobowanym. Tego typu usprawiedliwienia przypisywali badani niekiedy chłopcu ukazanemu w historyjce II, odczuwającemu niepokój przed przywłaszczeniem znalezionych pieniędzy. Ich zdaniem, chłopiec uspokoił się, kiedy pomyślał, że „znalezienie pieniędzy to wcale nie jest kradzież” (J.P., zakład poprawczy, Racibórz); „dlaczego on ma się martwić, przecież on tego nie ukradł, lecz znalazł” (M.C., ZSZ nr 1).

g) Powołanie się na nieuchronność zdarzenia.

Jest to typ technik neutralizacji normy uczciwości pokrewny potępieniu potępiających. Badany, proponując ten sposób redukcji niepokoju bohatera historyjki, nie powołuje się wprost na to, że wielu innych ludzi zachowuje się w podobny sposób, a znajduje usprawiedliwienie w przeświadczeniu, że kradzież czy przywłaszczenie i tak były nieuchronne i nie ma większego znaczenia, czy dokona (dokonał) tego on sam, czy ktoś inny. Taki rodzaj neutralizacji normy przypisują ukazanym w historyjkach chłopcom np. M.M. (ZSM nr 2): „jak nie on, to ktoś inny by wziął te pieniądze”.

h) Wskazanie dodatnich konsekwencji dewiacyjnego zachowania.

Bohater historyjki nie neguje w tym wypadku ani nie pomniejsza wyrządzonej przez siebie szkody, ale usprawiedliwia swój czyn, doszukując się w nim dodatnich — w jego przekonaniu — konsekwencji. Taką myśl przypisuje przedstawionemu w IV historyjce chłopcu K.K. (ZSB nr 2): „kobieta będzie miała nauczkę i na drugi raz będzie uważała”.

2. Uzupełniając niedokończone historyjki, badani wskazywali nie tylko na usprawiedliwienia będące różnego typu neutralizacjami normy uczciwości. Spora część spośród nich przypisywała ukazanym w historyjkach postaciom myśli stanowiące inny niż neutralizacja normy sposób redukcji niepokoju wynikającego z dewiacyjnego zachowania. Można wśród tych myśli wyróżnić kilka szczegółowych kategorii.

a) Korzyść materialna.

Bohater opowiadania uspakaja się, myśląc o korzyściach, które odniósł lub odniesie z kradzieży czy przywłaszczenia. Część badanych, wskazując na sposób redukcji niepokoju przedstawionych w historyjkach chłopców, uciekała się do dość lakonicznych stwierdzeń: bohater uspokoił się kiedy pomyślał, że „pieniądze mu się przydadzą” (T.T., ZSB nr 2), „to się opłaca” (M.B., ZSM nr 2), „najadł się za darmo” (W.K., ZSZ nr 1). Inni formułowali rozbudowane wypowiedzi, ukazujące obrazowo rozmiary odniesienia korzyści i sposoby ich wykorzystania: „włamanie do tego domu może uczynić z nich ludzi czasowo majątnych i po skoku mogą pozwolić sobie na kupno niektórych luksusowych przedmiotów” (I.B., ZSM nr 2); „nie byłoby wcale tak źle zrobić to włamanie, można potem kupić sobie drogie ciuchy i kasety” (D.Z., ZSM nr 2).

b) Brak ujemnych konsekwencji z zewnątrz.

W tym wypadku uspokojenie przynosi bohaterowi myśl, że nie grożą mu żadne ujemne konsekwencje społeczne, nikt go nie widział (lub nie zobaczy) w chwili dokonywania kradzieży albo przywłaszczenia, nikt nie potrafi mu dowieść popełnienia takiego czynu, nie ma żadnych podstaw do wymierzenia mu jakichś sankcji związanych z jego dewiacyjnym zachowaniem. W ten sposób redukuje swój niepokój np. bohater historyjki uzupełnionej przez T.O. (zakład poprawczy, Pszczyna): „nikt go nie widział i nie udowodnią mu, że to on zabrał te pieniądze”, przez G.D. (zakład poprawczy, Pszczyna): „przecież nikt go nie będzie szukał, bo i tak nie znajdą jego adresu”. W pisemnych wypowiedziach badanych uzupełniających opowiadania niejednokrotnie myśli o braku ujemnych konsekwencji z zewnątrz towarzyszy myśl

o odniesionych korzyściach: „nikt go nie widział i nikt z nim nie był, i ma pieniądze bez żadnej wpadki” (A.P., zakład poprawczy, Pszczyna).

c) Przygoda.

Wśród przypisywanych bohaterom sposobów redukcji ich niepokoju zdarza się także sposób polegający na potraktowaniu swojego dewiacyjnego zachowania jak przygody. Ukazany w historyjkach chłopiec uspakaja się myśląc, że „to może być fajne” (D.W., schronisko, Pszczyna), że „będzie miał przygodę” (D.K., zakład poprawczy, Pszczyna).

d) Akceptacja swojego postępowania.

Niektórzy spośród badanych wskazywali na taki sposób redukcji niepokoju, który polega na akceptacji swojego postępowania. W tym wypadku uspokojenie przynosi bohaterowi myśl, że jego zachowanie nie stanowi dla niego większego problemu: „jak weźmie pieniądze, nic takiego się nie stanie” (G.W., ZSZ nr 1); „przecież z tego nie można robić tragedii i nie ma się co denerwować” (A.B., ZSB nr 2).

e) Pozytywna ocena swojego postępowania.

Do tej kategorii należą wypowiedzi badanych, z których wynika, że bohater uspakaja się, nie tylko akceptując swoje postępowanie, ale wręcz oceniając je pozytywnie. Ukazany w historyjkach chłopiec myśli, że „dobrze robi, zabierając portfel” (K.S., ZSB nr 2). Niekiedy pozytywna ocena swojego postępowania związana jest wyraźnie z odniesioną korzyścią: „udało mu się zrobić na szaro właściciela kawiarni. Był z tego zadowolony. Mógł sobie pojeść za darmo i zabawić się” (D.Z., ZSM nr 2).

f) Restytucja.

Innym sposobem usunięcia niepokoju związanego z dewiacyjnym zachowaniem była restytucja — naprawienie, wyrównanie wynikającej z tego zachowania szkody. Badani, którzy piszą o takim sposobie redukcji niepokoju bohatera historyjki, przypisują mu myśl o zwrocie skradzionych lub przywłaszczonych pieniędzy i przedmiotów: „może te pieniądze oddać do radia lub telewizji, aby właściciel zgłosił się po nie” (P.R., ZSM nr 2); „może odnaleźć tę kobietę i oddać jej skradzione pieniądze, przyznać się do kradzieży” (G.K., ZSZ nr 1). W niektórych zakończeniach, zwłaszcza jeśli chodzi o historyjkę IV, bohater pod wpływem myśli o wyrządzonej przez siebie szkodzie zwraca skradzione lub przywłaszczone przedmioty i dopiero to przynosi mu uspokojenie. I tak np. według P.W. (ZSB nr 2) ukazany w IV historyjce chłopiec myśli, że „ta kobieta ma do wyżywienia całą rodzinę, zrobiło mu się przykro i wysłał pieniądze pocztą na jej adres”; według S.B. (ZSZ nr 1): „biedna kobieta, chciała kupić coś swoim dzieciom i poszedł do kobiety i zwrócił”.

3. Do kategorii „inne” zaliczono te spośród przypisywanych bohaterom opowiadań myśli, które nie pozostawały w logicznym związku z treścią historyjek, nie wskazywały na żaden sposób redukcji niepokoju odczuwanego przez zaprezentowanych tam chłopców. Trudno np. uznać za sposób redukcji niepokoju wynikającego z dewiacyjnego zachowania myśli, że to „nieładnie kogoś okraść” (I.T., ZSB nr 2) lub, że „jest głupcem, bo stracił dziewczyny” (J.C., ZSZ nr 1).

4. Przystępując do opracowania wyników badań metodą projekcyjną skoncentrowano się wpierrw na pytaniu, jak licznie reprezentowane są w badanych grupach podstawowe kategorie przypisywanych bohaterom historyjek myśli (tablica 6).

Tablica 6. Główne kategorie myśli przypisywanych przez badanych ukazanym w historyjkach postaciom

Rodzaj kategorii głównej przypisywanych bohaterom myśli	Grupa I		Grupa II		Grupa III	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Myśli będące różnego typu neutralizacjami normy uczciwości	53	14,8	107	32,4	63	35,2
Myśli związane z innym niż neutralizacja normy sposobem redukcji niepokoju	281	78,2	210	63,7	111	62,0
Inne myśli	25	7,0	13	3,9	5	2,8
Razem	359	100,0	330	100,0	179	100,0

$$X^2=41,169$$

$$p<0,01$$

Jak widać, we wszystkich grupach najwięcej propozycji dotyczy innego niż neutralizacja normy uczciwości sposobu redukcji niepokoju związanego z zamierzonym lub dokonany przywłaszczeniem czy kradzieżą. Myśli o odniesionych (możliwych) korzyściach, o braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami społecznymi, o związanej z dewiacyjnym zachowaniem przygodzie, o naprawieniu szkody oraz myśli zawierające akceptację lub pozytywną ocenę swojego postępowania stanowią aż 78,2% wszystkich myśli przypisywanych bohaterom przez młodzież przestępczą z zakładu poprawczego, 63,7% myśli przypisywanych przez młodzież nieprzestępczą oraz 62% jeśli chodzi o młodzież faktycznie przestępczą. Natomiast obie grupy uczącej się młodzieży ponad dwukrotnie częściej niż wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich proponują różnego typu neutralizacje normy uczciwości jako sposób usunięcia niepokoju ukazanych w opowiadaniach postaci.

Nieletni przestępcy nieco częściej niż uczniowie zasadniczych szkół zawodowych przypisują bohaterom opowiadań „inne” myśli, nie stanowiące jakiegoś sposobu redukcji odczuwanego przez nich niepokoju. W sumie jednak kategoria „inne” nie jest zbyt liczna (od 2,8% do 7% wszystkich przypisywanych myśli).

Pomiędzy badanymi grupami zachodzą istotne statystycznie różnice pod względem rodzajów głównych kategorii przypisywanych bohaterom historyjek myśli. Interesujące wyniki przyniosło testowanie tejże hipotezy kolejno dla grup I i II, I i III oraz II i III. Okazało się, że istotne statystycznie różnice w tym zakresie występują pomiędzy nieletnimi przestępcami i młodzieżą nieprzestępczą oraz pomiędzy nieletnimi przestępcami i młodzieżą faktycznie przestępczą. Nie różnią się natomiast w sposób istotny obie grupy uczniów szkół zawodowych<sup>39</sup>. Uczniowie zaangażowani i nie zaangażowani w działalność naruszającą cudzą własność, uzupełniając historyjki, z podobną częstością przypisują ich bohaterom zarówno myśli będące różnego rodzaju neutralizacjami normy „nie kradnij” jak i myśli wskazujące na inny niż neutralizacja normy sposób redukcji niepokoju wynikającego z kradzieży lub przywłaszczenia.

<sup>39</sup> Przy weryfikacji hipotez poziom istotności  $\alpha < 0,01$ .

5. Kolejny problem przy opracowywaniu wyników badań projekcyjnych stanowiło pytanie, z jaką częstością reprezentowane są w zakończeniach historyjek dopisanych przez badanych z poszczególnych grup szczegółowe kategorie przypisywanych bohaterom myśli (tablica 7).

Tablica 7. Kategorie szczegółowe myśli będących neutralizacjami normy uczciwości w badanych grupach

Rodzaj kategorii szczegółowej (typ technik neutralizacji)	Grupa I	Grupa II	Grupa III	Razem
Odrzucenie odpowiedzialności	14	20	10	44
Zaprzeczenie krzywdy	25	53	28	106
Odrzucenie ofiary	2	10	7	19
Potępienie potępiających	1	6	3	10
Odwołanie się do wyższych racji	8	13	10	31
Zaprzeczenie bezprawności czynu	3	3	2	8
Powołanie się na nieuchronność zdarzenia	—	2	2	4
Wskazanie dodatnich konsekwencji dewiacyjnego zachowania	—	—	1	1
Razem	53	107	63	223

Zawarte w tej tablicy informacje wskazują, że spośród różnych typów neutralizacji we wszystkich badanych grupach najczęściej reprezentowane są techniki polegające na zaprzeczeniu krzywdy. Stanowią one blisko połowę myśli będących neutralizacjami normy zawartych w zakończeniach historyjek dopisanych przez badanych z poszczególnych grup. Następną pozycję ze względu na częstość występowania zajmują we wszystkich grupach usprawiedliwienia polegające na odrzuceniu odpowiedzialności, kolejną — na odwołaniu się do wyższych racji. Ucząca się młodzież w kilkunastu przypadkach przypisuje bohaterom opowiadań neutralizację normy „nie kradnij” poprzez odrzucenie ofiary. Pozostałe typy technik neutralizacji (potępienie potępiających, zaprzeczenie bezprawności czynu, powołanie się na nieuchronność zdarzenia i wskazanie dodatnich konsekwencji dewiacyjnego zachowania) pojawiają się sporadycznie bądź w niektórych grupach nie są reprezentowane w ogóle.

Wyniki te wyraźnie odbiegają od preferencji typów technik neutralizacji, jakie zaznaczyły się w badaniach kwestionariuszowych. Wśród rodzajów technik neutralizacji uporządkowanych ze względu na przeciętny poziom ich aprobaty, w każdej grupie pierwsze miejsce zajmowało potępienie potępiających. Wysoki wskaźnik aprobaty dotyczył zwłaszcza twierdzenia o ujemnych cechach pracowników wymiaru sprawiedliwości i milicjantów. Proponując sposób redukcji niepokoju bohatera niedokończony historyjki, badani tylko wyjątkowo uciekają się do usprawiedliwień sprowadzających się do potępienia potępiających (w sumie 10 przypadków). Usprawiedliwienia te opierają się zresztą na uznaniu, że naganne postępowanie jest szeroko rozpowszechnione, właściwe ich kolegom czy innym ludziom, nie zdarzyło się natomiast, aby badany przy uzupełnianiu historyjki wskazywał na taki sposób redukcji niepokoju jej bohatera, który polegałby na przypisaniu ujemnych cech sędziom czy milicjantom. Zanegowanie lub pomniejszenie szkody wyrządzonej dewiacyjnym zachowaniem to z kolei taki rodzaj usprawiedliwień, który występuje zdecydowanie najczęściej wśród neutralizacji przypisywanych ukazany w opowiadaniach postaciom. Tymczasem w obu grupach uczącej się młodzieży zaprzeczenie krzywdy charakteryzował najniższy wskaźnik aprobaty, w grupie nieletnich przestępc-

ców — jeden z najniższych. W zasadzie tylko w odniesieniu do odrzucenia odpowiedzialności wyniki badań kwestionariuszowych i badań metodą projekcyjną są zbliżone: ten rodzaj neutralizacji zajmuje drugie miejsce pod względem stopnia aprobaty operacjonalizujących go twierdzeń i tę samą pozycję, jeśli idzie o częstość przypisywanych bohaterom historyjek neutralizacji.

Do innych niż neutralizacja normy sposobów redukcji niepokoju wynikającego z dewiacyjnego zachowania należały proponowane w uzupełnionych historyjkach myśli o odniesionych czy możliwych korzyściach, o braku ujemnych konsekwencji z zewnątrz, o naprawieniu wyrządzonej szkody, o związanej z dewiacyjnym zachowaniem przygodzie i wreszcie myśli obejmujące akceptację i pozytywną ocenę swojego postępowania (tablica 8 — poza liczbami zawartymi w pierwszym wierszu).

Tablica 8. Zestawienie proponowanych sposobów redukcji niepokoju wynikającego z naruszenia cudzej własności

Sposób redukcji niepokoju	Grupa I		Grupa II		Grupa III	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Różnego typu neutralizacja normy uczciwości	53	15,9	107	33,8	63	36,2
Myśl o odniesionych (możliwych) korzyściach materialnych	143	42,8	104	32,8	60	34,5
Myśl o braku zagrożenia konsekwencjami z zewnątrz	66	19,8	60	18,9	30	17,2
Myśl o wyrównaniu szkody	45	13,5	23	7,3	14	8,0
Myśl o przygodzie	5	1,5	2	0,6	1	0,6
Pozytywna ocena swojego postępowania	6	1,7	5	1,6	1	0,6
Akceptacja swojego postępowania	16	4,8	16	5,0	5	2,9
Razem	334	100,0	317	100,0	174	100,0

Podobnie jak w przypadku proponowanych przez badanych różnego rodzaju technik neutralizacji normy uczciwości, również i tutaj preferencje sposobów redukcji niepokoju bohatera są wyraźne i podobne we wszystkich grupach. Dominuje myśl o korzyściach materialnych wynikających z zamierzonego lub dokonanego naruszenia cudzej własności. Taki sposób usunięcia niepokoju stanowi w każdej z badanych grup około połowy wszystkich zaproponowanych sposobów nie związanych z neutralizacją normy „nie kradnij”. Spośród pozostałych kategorii szczegółowych dość licznie reprezentowane są w zakończeniach historyjek myśli o braku ujemnych konsekwencji z zewnątrz w odpowiedzi na dewiacyjne zachowanie oraz o restytucji. Akceptacja swojego postępowania proponowana jest raczej rzadko, a pozytywna ocena dewiacyjnego zachowania i myśl o związanej z nim przygodzie pojawia się w zakończeniach historyjek tylko sporadycznie.

Różnice między badanymi grupami w zakresie proponowanych sposobów niepokoju związanego z planowaną lub dokonaną kradzieżą (przywłaszczeniem) stają się bardziej widoczne, jeżeli zestawimy sposoby polegające na neutralizacji normy uczciwości z różnego rodzaju innymi niż neutralizacja normy sposobami usunięcia tego niepokoju. Jak wynika z takiego zestawienia (tablica 8), według zakończeń historyjek dopisanych przez nieletnich przestępców, odczuwający niepokój bohater uspakaja się częściej myśląc o wynikających z naruszenia cudzej własności korzyściach materialnych (42,8% wszystkich wskazanych przez tę grupę badanych sposo-



bów redukcji niepokoju), niż wyszukując dla siebie usprawiedliwienia znoszące zagrożenie dla obrazu samego siebie (15,9%). Częściej też niż do neutralizacji normy sięga do myśli o braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami społecznymi, bo 19,8% przypadków.

Bohater historyjek uzupełnionych przez obie grupy uczniów szkół zawodowych, starając się w tej samej sytuacji stłumić swój niepokój, przede wszystkim wyszukuje usprawiedliwienia będące różnego rodzaju neutralizacjami normy (33,8% sposobów redukcji niepokoju proponowanych przez młodzież nieprzestępczą i 36,2% – przez młodzież faktycznie przestępczą). Nieco rzadziej uspakaja się myśląc o korzyściach materialnych i znacznie rzadziej, kiedy myśli, że nie grożą mu żadne konsekwencje z zewnątrz. Inne sposoby redukcji niepokoju poza wyrównaniem szkody w grupie I (nieletni przestępcy proponują ten sposób usunięcia niepokoju niemal tak często, jak neutralizację normy „nie kradnij”, bo w 13,5% przypadków) przypisywane są przedstawionym w historyjkach chłopcom relatywnie bardzo rzadko przez badanych.

6. Przygotowując badania, przyjęto szersze rozumienie neutralizacji normy jako wiarygodnych dla sprawcy usprawiedliwień dewiacyjnego zachowania redukujących zagrożenie dla obrazu samego siebie, które mogą poprzedzać realizację takiego zachowania, ale także występować już po jego dokonaniu. Konsekwencją tego była – jak zaznaczono wcześniej – odpowiednia konstrukcja niedokończonych historyjek. Dwie z nich (I i II) ukazywały chłopca czującego się nieswojo w sytuacji poprzedzającej kradzież z włamaniem i przywłaszczenie sobie znalezionych pieniędzy, dwie pozostałe (III i IV) – chłopca odczuwającego niepokój już po dokonaniu kradzieży portfela z torebki i po ucieczce z kawiarni bez zapłacenia rachunku. Interesującym problemem jest pytanie, czy w obu sytuacjach – przed naruszeniem cudzej własności i po dopuszczeniu się tego naruszenia – badani przypisują bohaterom opowiadań podobne sposoby redukcji niepokoju i czy robią to z podobną częstością. Aby uzyskać odpowiedź na to pytanie, zestawiono przypisywane występującym w opowiadaniach postaciom myśli stanowiące różnego typu neutralizacje normy „nie kradnij” (tablica 9) oraz myśli będące innym sposobem usunięcia niepokoju (tablica 10) osobno dla historyjek I i II oraz III i IV.

Tablica 9. Neutralizacje uprzedzające i następcze w zakończeniach historyjek

Typ technik neutralizacji	Grupa I		Grupa II		Grupa III	
	Historyjki		Historyjki		Historyjki	
	I II	III IV	I II	III IV	I II	III IV
Odrzucenie odpowiedzialności	7	7	10	10	6	4
Zaprzeczenie krzywdy	5	20	22	31	11	17
Odrzucenie ofiary	2	—	5	5	3	4
Potępienie potępiających	1	—	2	4	—	3
Odwołanie się do wyższych racji	6	2	8	5	10	—
Zaprzeczenie bezprawności czynu	2	1	2	1	2	—
Powołanie się na nieuchronność zdarzenia	—	—	1	1	1	1
Wskazanie dodatkich konsekwencji dewiacyjnego zachowania	—	—	—	—	—	1
Razem	23	30	50	57	33	30

Tablica 10. Inne niż neutralizacja normy sposoby redukcji niepokoju w sytuacjach poprzedzających realizację dewiacyjnego zachowania i po jego dokonaniu

Rodzaj kategorii szczegółowej	Grupa I		Grupa II		Grupa III	
	Historyjki		Historyjki		Historyjki	
	I II	III IV	I II	III IV	I II	III IV
Korzyść materialna	125	18	88	16	45	15
Brak ujemnych konsekwencji z zewnątrz	19	47	16	44	10	20
Restytucja	1	44	2	21	—	14
Przygoda	5	—	2	—	1	—
Pozytywna ocena swojego postępowania	1	5	1	4	—	—
Akceptacja swojego postępowania	4	12	6	10	2	3
Razem	155	126	115	95	58	53

Okazuje się, że zarówno przed realizacją kradzieży i przywłaszczenia, jak i po naruszeniu cudzej własności, wszystkie grupy badanych przypisują bohaterom historyjek neutralizację normy z podobną częstością. Pomniejszenie czy zanegowanie szkody (zaprzeczenie krzywdy) wszyscy badani częściej przypisują bohaterom odczuwającym niepokój po dopuszczeniu się dewiacyjnego zachowania. Różnice są widoczne zwłaszcza w grupie młodzieży przestępczej z zakładu poprawczego, która czterokrotnie częściej przypisuje tego typu neutralizację sprawcy dewiacyjnego zachowania niż chłopcu, który zamierza popełnić kradzież lub przywłaszczenie. Do typów neutralizacji proponowanych częściej w przypadku zamierzonego niż dokonanego naruszenia cudzej własności należy natomiast odwołanie się do wyższych racji.

Spośród innych niż neutralizacja normy uczciwości sposobów redukcji niepokoju związanego z dewiacyjnym zachowaniem, jedne proponowane są przez wszystkich badanych zdecydowanie częściej, gdy niepokój dotyczy zamierzonej kradzieży lub przywłaszczenia, inne — gdy dotyczy czynu już dokonanego. Tylko w sytuacji poprzedzającej dewiacyjne zachowanie bohater opowiadań uspakaja się, myśląc o związanej z tym przygodzie, także znacznie częściej w tej sytuacji niż po dokonaniu kradzieży czy po ucieczce z kawiarni bez płacenia rachunku uspokojenie przynosi mu myśl o wynikających z takiego zachowania korzyściach materialnych. W historyjkach traktujących o dokonanym naruszeniu cudzej własności wszyscy badani proponują częściej takie sposoby redukcji niepokoju bohatera jak: pozytywna ocena i akceptacja swojego postępowania, myśl o braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami z zewnątrz i o wyrównaniu wyrządzonej krzywdy i szkody. Myśl o restytucji szczególnie często, bo aż w 45 przypadkach, pojawia się w zakończeniach historyjek dopisanych przez badanych wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Z jednym tylko wyjątkiem przypisywana jest przez nich sprawcy dokonanej już kradzieży i opuszczenia kawiarni bez płacenia rachunku. Nasuwa się przypuszczenie, że w tym wypadku przypisywanie bohaterom historyjek myśli typu „mogę to zwrócić” świadczy nie tyle o tendencji nieletnich przestępców do wyrównania szkody po dokonaniu czynu naruszającego cudzą własność, ile jest przeniesieniem na ukazane w opowiadaniach postaci właściwego dla siebie sposobu redukcji niepokoju, polegającego na przesunięciu uwagi z własnego dewiacyjnego zachowania na kwestię zwrotu skradzionych pieniędzy, wyrównania rachunku. W tej sytuacji możliwe byłoby konstruowanie dalszych usprawiedliwień dotyczących tego, dlaczego restytucja nie nastąpiła. W ten sposób nastąpiłoby usunięcie z pola widzenia właściwego problemu — dopuszczenia się naruszenia cudzej własności. Zakres

przeprowadzonych badań nie pozwala jednak na zajęcie jednoznacznego stanowiska w tej kwestii.

7. Przy założeniu, że badani uzupełniając niedokończone historyjki, w znacznym stopniu przenoszą na występujące w nich postacie swoje własne reakcje — a charakter metody projekcyjnej opiera się na przyjęciu takiego założenia — wyniki badań metodą niedokończonych historyjek słownych wskazują na to, że:

a) Uczącą się młodzież (zaangażowaną i nie zaangażowaną w działalność naruszającą cudzą własność) charakteryzuje silniejsza tendencja do neutralizacji normy uczciwości w razie jej naruszenia niż wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Starając się zredukować niepokój związany z wykroczeniem przeciw normie „nie kradnij”, ucząca się młodzież uciekała się raczej do neutralizacji normy niż myśli o wynikających z dewiacyjnego zachowania korzyściach oraz o braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami społecznymi, dominujących w tej samej sytuacji w grupie młodzieży przestępczej z zakładu poprawczego;

b) Tendencja do wyszukiwania wiarygodnych dla siebie usprawiedliwień znoszących zagrożenie dla obrazu samego siebie i neutralizujących w konsekwencji oddziaływanie uznawanych norm na zachowanie, w każdej z badanych grup występuje z podobną siłą w sytuacjach poprzedzających dewiacyjne zachowanie, jak i po jego realizacji. Natomiast spośród różnych typów neutralizacji normy „nie kradnij” jedne (odwołanie się do wyższych racji) preferowane są przed dopuszczeniem się naruszenia normy, inne (zaprzeczenie krzywdy) po jej naruszeniu.

## VII. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

1. Odpowiedź na pytanie o przyczyny przestępczości nieletnich w świetle uzyskanych wyników badań wydaje się być o wiele mniej jednoznaczna niż wynikałoby to z naszkicowanej przez Sykesa i Matzę koncepcji technik neutralizacji. Spośród hipotez sformułowanych m.in. w oparciu o tę koncepcję tylko jedna znalazła potwierdzenie w przeprowadzonych badaniach. Okazało się, że grupy młodzieży przestępczej, faktycznie przestępczej i nieprzestępczej istotnie różnią się pod względem aprobaty technik neutralizacji normy „nie kradnij”, a kierunek tych różnic jest zgodny z oczekiwaniami. Najniższy wskaźnik aprobaty technik neutralizacji charakteryzuje młodzież nieprzestępczą, najwyższy — wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. W grupie młodzieży faktycznie przestępczej wskaźnik ten jest nieco niższy niż w grupie nieletnich przestępców.

Pozostałe hipotezy nie zostały potwierdzone przez badania, które wykazały, że:

a) wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich, uczniowie zaangażowani w działalność naruszającą normę uczciwości oraz uczniowie nie zaangażowani w tego rodzaju działalność różnią się pod względem samooceny w wymiarze „uczciwość”. Różnice pomiędzy obu grupami młodzieży przestępczej, choć istotne statystycznie, są jednak niewielkie. Średnia ocen samego siebie pod względem uczciwości przez młodzież faktycznie przestępczą w relacji do średniej ocen nieletnich przestępców przesunięta jest nieznacznie od punktu wyrażającego ocenę raczej negatywną do punktu wyrażającego ocenę przeciętną. Młodzież nieprzestępczą na ogół ocenia siebie pod względem uczciwości wyżej niż dwie pozostałe grupy — średnia ocen w tej grupie przesunięta jest wyraźnie w kierunku punktu „jestem dobry pod względem uczciwości”;

b) Pomiedzy badanymi grupami zachodzą różnice także pod względem akceptacji normy uczciwości. Młodzież nie zaangażowana w dokonywanie przestępstw naruszających cudzą własność na ogół silniej niż sprawcy takich zachowań (obu grup) akceptuje normę „nie kradnij”, w wyższym stopniu aprobując zachowania realizujące tę normę i dezaprobuując zachowania, które ją naruszają. Najniższy wskaźnik akceptacji normy „nie kradnij” charakteryzuje uczniów zasadniczych szkół zawodowych zaangażowanych w działalność wykraczającą przeciw tej normie — w porównaniu z wychowankami zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich badani z tej grupy słabiej aprobują zachowania realizujące normę, natomiast na równi z nimi dezaprobuują zachowania z nią sprzeczne.

c) Nieletni przestępcy, młodzież faktycznie przestępcza i młodzież nieprzestępcza różnią się, jeśli chodzi o tendencję do neutralizacji normy uczciwości w razie jej naruszenia, przy czym kierunek tych różnic jest inny niż zakładano. Wychowankowie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich wykazują mniejszą tendencję do neutralizacji normy niż obie grupy uczącej się młodzieży, proponując jako sposób redukcji niepokoju związanego z naruszeniem cudzej własności przede wszystkim różnego typu neutralizacje. Dla nieletnich przestępców sposobem redukcji takiego niepokoju znacznie częściej jest myśl o odniesionych (możliwych) korzyściach materialnych i o braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami społecznymi niż usprawiedliwienia neutralizujące normę „nie kradnij”.

2. Na uwagę zasługuje pozorna rozbieżność wyników badań ankietowych (kwestionariusz aprobaty technik neutralizacji) oraz projekcyjnych. Nieletni przestępcy, którzy częściej niż ucząca się młodzież aprobowali twierdzenia wyrażające różne sposoby neutralizacji normy uczciwości, wykazują najsłabszą tendencję do neutralizacji tej normy w konkretnych przypadkach jej przekroczenia. Techniki usprawiedliwień dewiacyjnych zachowań najczęściej aprobowane przez wszystkie grupy w badaniach ankietowych (potępienie potępiających), proponowane są relatywnie bardzo rzadko w zakończeniach historyjek jako sposób redukcji niepokoju ich bohaterów. I odwrotnie — techniki usprawiedliwień o niskim wskaźniku aprobaty (zaprzeczenie krzywdy), dominują wśród sposobów neutralizacji normy „nie kradnij” proponowanych w badaniach projekcyjnych.

Wyniki te wydają się sobie przeczyć, ale jest to sprzeczność pozorna. Obie metody — ankietowa i projekcyjna — mają inny przedmiot pomiaru. W oparciu o badania przeprowadzone za pomocą kwestionariusza aprobaty technik neutralizacji, można wnioskować o mniej lub bardziej stereotypowych poglądach respondentów na różne kwestie związane z naruszeniem cudzej własności.

Wyniki badań projekcyjnych wskazują na istnienie bądź brak tendencji do neutralizacji normy uczciwości w konkretnym wypadku zachowania się wbrew wynikającym z niej nakazom i zakazom. Uproszczone i odbiegające od rzeczywistości przekonanie o ujemnych właściwościach osób reprezentujących kontrolę formalną oraz ofiar kradzieży, o rozpowszechnieniu i motywach kradzieży, charakteryzują w wyższym stopniu nieletnich przestępców niż ucząca się młodzież faktycznie przestępczą, a zwłaszcza w wyższym stopniu niż młodzież nieprzestępczą. Samo posiadanie takich stereotypowych przekonań nie przesądza jeszcze o tym, że w konkretnym wypadku zamierzonego lub dokonanego naruszenia normy „nie kradnij” sprawca w ogóle będzie się starał tę normę zneutralizować, ani o tym, że do jej neutralizacji wykorzysta swoje przekonania w charakterze rutynowych, powtarzalnych wzorców. Neutralizacje przestępcze tworzone są w odniesieniu do konkretnych czynów i dlatego rodzaj techniki usprawiedliwiania zachowań zależy od

kontekstu sytuacyjnego. Poszczególne sytuacje naruszenia cudzej własności różnią się pod względem elementów, które można wykorzystać do usprawiedliwienia dewiacyjnego zachowania, bądź w oparciu o które takie usprawiedliwienia można tworzyć. W prezentowanych tutaj badaniach wszystkie grupy chłopców najczęściej wykorzystywały te elementy naszkicowanych w historyjkach sytuacji, które sprzyjały tworzeniu usprawiedliwień opartych na zanegowaniu i pomniejszeniu szkody wynikającej z kradzieży lub przywłaszczenia.

3. Przeprowadzone badania wykazały, że poza aprobatą technik neutralizacji młodzież z zakładów i faktycznie przestępczą różni od młodzieży nieprzestępczej poziom samooceny i stopień akceptacji norm społecznych. Młodzież nieprzestępcza uważa siebie za bardziej uczciwą i w wyższym stopniu akceptuje normę „nie kradnij”. Nieletni przestępcy i uczniowie zaangażowani w działalność naruszającą cudzą własność uzyskali w tym zakresie zbliżone do siebie i niższe niż młodzież nieprzestępcza wskaźniki. Te wyniki przystają dobrze do założeń teorii dysonansu poznawczego. Wyższa samoocena w wymiarze „uczciwość” i silniejsza akceptacja normy sprawiają, że w sytuacji poprzedzającej naruszenie cudzej własności dochodzi do dużej rozbieżności informacji dotyczących reguł postępowania człowieka o przypisywanych sobie właściwościach i zamierzonego działania. Słabszy dysonans poznawczy, mniejsze zagrożenie dla obrazu samego siebie w przypadku osób o niższej samoocenie i niższym stopniu akceptacji norm w wielu wypadkach nie stanowi dostatecznej przeszkody do realizacji dewiacyjnego zachowania.

Uzyskane wyniki badań, interpretowane w oparciu o tezy teorii dysonansu poznawczego, prowadzą do wniosku, że dewiacja uwarunkowana jest niską samooceną i słabą akceptacją norm regulujących postępowanie człowieka o przypisywanych sobie właściwościach. Niestety, nie można wykluczyć i innej interpretacji wynikającej chociażby z założeń koncepcji naznaczenia społecznego — że relatywnie niska samoocena i słaba akceptacja norm stanowi nie przyczynę, a skutek zachowań napiętnowanych jako dewiacyjne<sup>40</sup>. Przeprowadzone badania nie pozwalają jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy ludzie popełniają przestępstwa, ponieważ mają niższą samoocenę i słabiej akceptują normy stanowiące reguły zachowania się człowieka o przypisywanych sobie właściwościach, czy też mają niższą samoocenę i słabiej akceptują normy, ponieważ dopuszczają się przestępstw.

4. Tendencja do neutralizacji normy uczciwości w razie jej naruszenia odróżnia nie sprawców dewiacyjnych zachowań od osób nie dopuszczających się takich czynów — jak zakładali Sykes i Matza — a młodzież faktycznie przestępczą i nieprzestępczą od wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Ci ostatni niepokój związany z naruszeniem cudzej własności redukują znacznie częściej, myśląc o korzyściach materialnych i braku zagrożenia ujemnymi konsekwencjami z zewnątrz, niż wyszukując dla siebie usprawiedliwienia będące neutralizacjami normy uczciwości. Obie grupy młodzieży szkolnej spośród różnych sposobów redukcji niepokoju najczęściej proponują neutralizację normy, a w grupie młodzieży faktycznie przestępczej neutralizacje reprezentowane są wśród różnych sposobów usunięcia niepokoju nawet nieco częściej niż w grupie młodzieży nieprzestępczej.

Skoro naruszenia cudzej własności dopuszczają się zarówno ci, którzy wykazują tendencję do neutralizacji normy „nie kradnij”, jak i ci, którzy wykazują tendencję do innego sposobu redukcji niepokoju związanego z kradzieżą i przywłaszczeniem, to

<sup>40</sup> K. Krajewski: *Podstawowe tezy teorii naznaczenia społecznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1983, nr 1, s. 232—233.

nie można uznać neutralizacji przestępczych za decydujący czynnik w genezie przestępstw przeciwko mieniu popełnianych przez nieletnich.

5. Pojawia się więc problem, jak interpretować otrzymane wyniki.

Jeśli chodzi o młodzież nieprzestępczą, to tendencję do neutralizacji normy „nie kradnij” w razie, gdyby nastąpiło przekroczenie tej normy, wyjaśnia względnie wysoka ocena własnej uczciwości i akceptacja normy. Silny dysonans poznawczy sprawia, że ta młodzież koncentruje się na wyszukiwaniu usprawiedliwień neutralizujących normę i znoszących zagrożenie dla obrazu samego siebie. Ten sposób wyjaśniania charakteryzującej badaną grupę tendencji do neutralizacji normy nie znajduje zastosowania w przypadku uczniów zaangażowanych w działalność naruszającą cudzą własność. W tej grupie tendencji do neutralizacji normy towarzyszą wskaźniki samooceny i akceptacji normy, zbliżone do wskaźników charakteryzujących nieletnich przestępców, którzy przecież wyraźnie preferują inne sposoby redukcji niepokoju.

W zależności od przyjętych założeń teoretycznych można sformułować kilka różnych propozycji wyjaśnienia tego problemu:

a) przestępcy z zakładów to osoby, które w odróżnieniu od młodzieży faktycznie przestępczej zinternalizowały normę „nie kradnij” w niepełnym zakresie. Uznając zakazy i nakazy wynikające z tej normy, jednocześnie ograniczają ich obowiązywanie do pewnych tylko sytuacji. Zawężenie zakresu obowiązywania normy powoduje, że wiele sytuacji, w których dochodzi do faktycznego jej przekroczenia, nie jest spostrzeganych jako takie, w których norma ma zastosowanie. Stąd pomimo podobnych wskaźników samooceny i akceptacji normy, znacznie mniej jest sytuacji, które u nieletnich przestępców wywołują dysonans poznawczy i w konsekwencji — tendencję do neutralizacji normy.

b) Przestępcy z zakładów i faktyczni różnią się ze względu na znaczenie, jakie ma wymiar „uczciwość” dla ich ogólnej samooceny. Dla młodzieży szkolnej zaangażowanej w działalność naruszającą cudzą własność ocena samego siebie pod względem uczciwości ma znacznie większe znaczenie dla ogólnego poczucia tożsamości niż w przypadku wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Stąd też rozbieżność informacji dotyczących reguł postępowania człowieka uczciwego i własnego zachowania w razie zamierzonego lub dokonanego naruszenia normy uczciwości, wywołuje u młodzieży faktycznie przestępczej silniejszy dysonans i większe zagrożenie dla obrazu samego siebie. Mówiąc to samo w kategoriach Schwartza<sup>41</sup>, moralne koszty swojego postępowania wywierają znacznie większy wpływ na wynik kalkulacji strat i zysków własnych zachowań u młodzieży faktycznie przestępczej niż u przestępców z zakładów. W tym drugim przypadku korzyści fizyczne i brak kosztów społecznych mogą przeważać wynikające z dewiacyjnego zachowania koszty moralne nawet bez konieczności neutralizacji naruszonej normy.

c) Dwie poprzednie koncepcje wyjaśnienia różnic w tendencji do neutralizacji normy „nie kradnij”, pomimo podobnych wskaźników oceny własnej uczciwości i akceptacji normy, nie nawiązują wprost do roli, jaką odgrywa umieszczenie w placówce wśród osób podobnie napiętnowanych dla zmiany w moralnym funkcjonowaniu jednostki. Ten aspekt uwzględnia kolejne z możliwych wyjaśnień odwołujące się do poglądów M. Kosowskiego<sup>42</sup>. Według tego autora przebywanie w grupie, w której rozpowszechnione są usprawiedliwienia dewiacyjnych zachowań, prowadzi do zneutralizowania moralnego znaczenia pewnych zachowań. Wielokrot-

<sup>41</sup> S. Schwartz: *Aktywizacja* op. dt. s. 18—19.

<sup>42</sup> M. Kosewski: *Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia*, Warszawa 1985, s. 51 — 73.

nie powtarzane i powszechnie aprobowane usprawiedliwienia sprawiają, że pomimo pierwotnej internalizacji norm, dewiacyjne zachowanie zostaje sprowadzone do rangi zwykłego zachowania. W efekcie normy istnieją, są znane i uznawane, ale faktycznie nie funkcjonują, nie wywierając wpływu na zachowanie w konkretnych sytuacjach.

Przeprowadzone badania zakwestionowały znaczenie neutralizacji przestępczych rozumianych w sposób zaproponowany przez Sykesa i Matzę w genezie przestępczości nieletnich. Niestety, nie pozwoliły jednoznacznie odpowiedzieć na wiele nasuwających się pytań, natomiast wykazały, jak ogromny jest zakres problemów, które należałoby rozwiązać, by móc wyjaśnić przyczyny przestępczości nieletnich.

